

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi tak sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	rs. 8 —
„ 6 miesięcy	„ 4 —
„ 3 miesiące	„ 2 —
„ 1 miesiąc	— k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowana będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w guberniach Królestwa Polskiego roczna, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok	rs. 10
„ 6 miesięcy	„ 5.
„ 3 miesiące	„ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów

nowy przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumerotorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumerotorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najwyższe nagrody. — Medal. — Ordery czarnogórskie. — Rozkaz do wojsk. — Postanowienie komitetu urzędz. — Zastępstwo. — Warszawski ober-policmajster. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra. — Program wyścigów konnych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Zaprzeczenie. — Kurjerek miejski. — Przyrzady systemu Bergera. — Przegląd sądowy. — Kronika muzyczna. — Wypadki miejskie. — Kurs monet. — Obchód jubileuszu. — Wyjazd. — Ofiara ruska dla Wielehradu. — Wypadki w Hiszpanji. — Austria i ziemie słowiańskie. — Podróż cesarowej. — Podróż cesarza; opozycja klerykalna. — Kwestja reformy wyborczej; słoweńcy; kwestja rumuńska. — Prusy i Niemcy. — Protest. — Francja. — Ciało prawodawcze. — Broszura. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Stosunki z Grecją. — Książę rumuński. — Wiadomości z Serbji. — Sieć kolei żelaznych. — Grecja. — Reorganizacja armji. — Anglja. — Parlament angielski. — Izba gmin.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy. (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Lutego (5 Marca).

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i na skutek najpoddanniejszego raportu rady kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej mianować raczył, na dniu 22 września 1868 r., kawalerami tego orderu klasy 4-ej, za trzydziesto-pięcioletnią służbę nieskazitelną w stopniach klasowych: członka rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, rzeczywistego radcę stanu Edwarda *Darewskiego-Werygę*; zostającego przy kancelarji Namiestnika, spadłego z etatu naczelnika sekcji w zwiniętej komisji rządowej spraw wewnętrznych, radcę stanu *Samochwałowa*; lekarza głównego szpitala św. Kazimierza w Warszawie, radcę stanu, doktora medycyny Henryka *Podoskiego*; członka rady szczegółowej opiekuńczej tegoż szpitala, radcę kolegijskiego Józefa *Augustynowicza*; członka rady szczegółowej opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu suwalskiego, radcę dworu Bogumiła *Rode*; wice-dyrektora wydziału administracji ogólnej w byłej komisji rządowej spraw wewnętrznych, radcę dworu Piotra *Chlebowskiego*; zaliczonego do rządu gubernjalnego warszawskiego, starszego referenta dyrekcji ubezpieczeń, radcę honorowego Kajetana *Klimontowicza*; zaliczonego do rządu gubernjalnego lubelskiego, b. naczelnika sekcji rachunkowej tejże dyrekcji, asesora kolegijskiego Mikołaja *Kowalewskiego*; pomocnika archiwisty rządu gubernjalnego kaliskiego, radcę honorowego Włodzimierza *Wygowskiego*, i uwolnionego ze służby b. burmistrza miasta Dobry, radcę honorowego Leona *Gustowskiego*.

Najjaśniejszy Pan, zgodnie z opinią komitetu ministrów, Najmiłościwiej udzielić raczył niżej wyszczególnionym osobom z zarządu finansowego w Królestwie Polskiem orderu: św. Stanisława klasy 2-ej z koroną Cesarską: radcom dworu, starszemu urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy zarządzie finansowym, Edwardowi *Wysockiemu*, i asesorowi wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym warszawskim, Janowi *Doboszyńskiemu*; pełniącemu obowiązki naczelnika sekcji w kancelarji zawi-

Zostawszy sam w salonie doktora, który zamknął się w swojej gotowni, Paweł rzucił się bezwładny prawie na miękki fotel.

Nasz bohater czuł się okropnie strudzonym, i słusznie — przez pięć nocy z kolei, nie zmrużył oka prawie... albowiem skoro tylko położył się w łóżko, straszliwa gorączka opanowywała całego jego organizm i niepozwalała zasnąć.

Było to zresztą naturalne następstwo wypadków, jakie od kilku dni spotykały młodzieńca, i tak, jak jego ciało nie mogło się jeszcze zwyczaić do nowego ubrania, tak i umysł szamotał się wśród położenia nadzwyczajnego, w jakim go los kapryśny umieścił tak nagle.

Ta uczciwość z której się tak chęlił przed Różą, pod czas ostatniej ich kłótni, — teraz, została narażoną na próbę nie lada!

Gdy po wyjściu z gabinetu Van Klopena, Paweł wyrzekł do Mascarota: „Należę do pana zupełnie — rozporządzaj mną odtąd”, znajdował się wówczas pod silnem wrażeniem gniewu i zranionej próżności. Zresztą, w owej chwili był jeszcze pod wpływem ogromnej potęgi rajfura — olśniony spojrzeniami Flawji i oczarowany owym miljonem co tak fantastycznie przesunął się przed jego wyobraźnią. Dopiero zostawszy sam wieczorem, zadrżał z trwogi zapytując siebie samego? jacy to są ludzie, którym się tak zupełnie powierzył — i jak okropne mogą być ich zamiary, do spełnienia których, użyć go postanowili?

Lecz nazajutrz, Paweł obiadował wraz Mascarotem u Hortebiza, a pewno że taki znakomity doktor i tak szanowny człowiek, jest widocznie współnikiem planów rajfura, uspokoiła prawie młodzieńca.

Tak bywa zwykle! Występek okryty łachmanem, cuchnący nędzą i kryjący się w błocie, trwoży i odstrasza każdego — lecz ustrojony pięknie, uśmiechnięty wesoło i otoczony pozornym szacunkiem — ośmiela i przyciąga słabe, wahańca się umysły. To też zbyt otaczający doktora Hortebize, jego obejście się światowe i wytworne, nade wszystko zaś, pełne dowcipu i złośliwości szyderstwa z jakimi traktował on kodeks i wszelkie prawa społeczne — przewróciły do reszty głowę młodzieńca.

— Byłbym też wielkim osłem, pomyślał w duchu, gdybym się wahał należeć do działań w których uczestniczy taki sławny doktor, człowiek bogaty i szanowany widocznie.

Byłby się jednak namyslił z pewnością i zawahał nawet, gdyby był wiedział jaką relikwję zawierał w sobie złoty medalion, kołyszący się wspaniale na zaskrąglonym żołądku roztropnego współnika Rajfura!

Lecz Paweł nie wiedział o tem zgoła, a pierwszy raz wtajemniczony w poufne stosunki szerszego i swobodnego życia światowca, z uwielbieniem poglądał na wspaniały apartament doktora, który zajmował całe pierwsze piętro w jednym z starych domów Luksemburskiej ulicy. Począwszy od przedpokoju, cały ten apartament świadczył wymownie, że był zamieszka-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

Część PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XII.

(Ciąg dalszy *).

Bądź co bądź, Paweł wystrojony, wyglądał tak doskonale, że doktor obejrzawszy go pilnie przed wyjazdem na umówioną, pierwszą wizytę do bankiera, wyszeptał:

— Doprawdy! Flawja ma gust wytworny!

Gdy Paweł za przybyciem do doktora, począł się u niego wyznawać z powodu lekkiego opóźnienia, godny protektor, przerwał mu, mówiąc:

— Nic nie szkodzi — siadaj pan i poczekaj na mnie przez chwilę, odmienię tylko krawat i będę na twoje usługi.

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280, 284, 285, 286; — N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 39, 40, 41 i 42.

dującego zarządzeniem finansowym, radcy honorowemu Mikołajowi *Zięczniewskiemu*, i radcy wydziału skarbowego w rządzie gubernjalnym lubelskim, niemającemu rangi Jerzemu *Koźmińskiemu*; tenże order klasy 2 ej bez korony: asesorowi wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym petrowskim, radcy kolegjalnemu Karolowi *Bagemilowi*; pełniącemu obowiązki radcy wydziału skarbowego w rządzie gubernjalnym plockim, sekretarzowi kolegjalnemu Ignacemu *Wokulskiemu*; starszym referentom zarządu finansowego: w wydziale dóbr rządowych, sekretarzowi kolegjalnemu Wilhelmu *Rau*, i niemającemu rangi Marcinowi *Lewandowskiemu*, oraz w wydziale lasów rządowych, niemającemu rangi Józefowi *Krasuskiemu*; św. Anny klasy 3-ej: radcom dworu, rewizorowi wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym suwalskim Aleksandrowi *Pawłowiczowi* i starszemu referentowi sekcji prawnej w rządzie gubernjalnym siedleckim Michałowi *Gargalinowiczowi*; zawiadującemu pudlingarnią i walcownią „Huta Bankowa,” inżynierowi górniczemu, asesorowi kolegjalnemu Stanisławowi *Podymowskiemu*; radcom honorowym, pełniącemu obowiązki asesora wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym kieleckim Włodzimierzowi *Kasperskiemu* i konserwatorowi map i planów topograficznych w zarządzie finansowym Antoniemu *Kierwińskiemu*; oraz niemającemu rang, pełniącemu obowiązki asesora wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym łomżyńskim Janowi *Mackiewiczowi*, rewizorowi wydziału dóbr rządowych w rządzie gubernjalnym radomskim Tadeuszowi *Mikoszewskiemu*, kontrolerowi warsztatów maszyn i odlewów w fabryce na Solcu Janowi *Eplerowi* i maksejderowi w okręgu górniczym zachodnim Karolowi *Adameckiemu*. (*Goniec Urzędowy*).

Medal. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiesnika Królestwa Polskiego i zgodnie z decyzją komitetu ministrów, w dniu 24 stycznia r. b. Najlaskawiej przychylić się raczył do wynagrodzenia członka rady miejskiej kaliszkiej, Roberta *Pusza*, za poświęcone przez miejscowego gubernatora chlubne i nader pożyteczne działanie jego dla dobra miasta, medalem srebrnym z napisem „za gorliwość”, dla noszenia na szyi na wstędze orderu św. Stanisława.

Ordery czarnogórskie. — Najjaśniejszy Pan, na skutek najpoddanniejszego doniesienia kancлера państwa, w d. 7 lutego Najwyżej pozwolił raczył ministrowi skarbu, sekretarzowi stanu *Reuternowi*, dyrektorowi kancelarii do interesów kredytowych, tajemnemu radcy *Szamszynowi*, tudzież urzędnikom tej kancelarii, radcy kolegjalnemu *Dranicynowi*, i asesorowi kolegjalnemu, kamerjunkerowi dworu *Szestakowi* — przyjąć i nosić nadane im przez księcia czarnogórskiego godła orderu księcia Daniela, ustanowionego za niepodległość Czarnogórze, dwóm pierwszym — 1 ej klasy, *Szestakowi* 2 ej, a *Dranicynowi* 3 ej klasy. (*Praw. Wiest*).

Rozkaz do wojsk. Najjaśniejszy Pan, zgodnie z postanowieniem rady wojennej, w d. 18 stycznia najwyższej polecił raczył: Poddac pod władzę naczelników dywizji jazdy, w całej obszerności, pułki kozaków dońskich w okręgach wojskowych, gdzie takie dywizje znajdują się, z wyjątkiem warszawskiego, w którym pułki don-

skie mają zostawać, jak dotąd, pod władzą polowego atamana wojska kozaków w Królestwie Polskiem konsystujących.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W skutku przedstawienia Gubernatora Siedleckiego o potrzebie wyłączenia gruntów na użytek drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyższego Rozkazu, w tym przedmiocie zapadłego, postanowił i stanowi:

1) Przestrzeń gruntu, należąca do dwóch włościan wsi Białki, obejmująca powierzchnię morg jeden, przętów sto czterdzieści dwa, tudzież zaprojektowane do zajęcia pod stację Łuków: od mieszkańców miasta Łukowa mórg jeden przętów dwieście trzynaście, i od mieszkańców wsi Wójtostwo przętów dwieście sześćdziesiąt trzy, ulecz mają wyłączeniu porządkiem sądowym, na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku o wyłączeniach na użytek publiczny, i

2) Wprowadzenie w wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być winno, wkłada się na Gubernatora Siedleckiego.

Działo się w Warszawie na 284 posiedzeniu dnia 7 (19) Lutego 1869 roku.

Namiesnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg*.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Solowjew*.

Zastępstwo. — Naczelnik warszawskiego okręgu żandarmerji, Jenerał-major Orszak J. C. Mości, baron Frederiks, udając się w objazd swego okręgu, z upoważnienia Namiesnika Królestwa zlecił załatwianie bieżących interesów w zarządzie okręgowym i policji warszawskiej na czas nieobecności swojej, pełniącemu obowiązki naczelnika urzędu żandarmerji i policji na kolejach żelaznych w Królestwie Polskiem, Jenerał-majorowi *Mollerowi*. (*Rozkaz do policji wyk. warsz*)

Warszawski Ober-Policmajster, Jenerał-Major Orszak Jego Cesarskiej Mości, *Własow*, powróciwszy do Warszawy z urlopu, od dnia dzisiejszego obejmuje swoje obowiązki.

W rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 52, zamieszczono. — Z rozporządzenia b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, pod d. 19 lutego 1834 wydany, a pod d. 26 lutego (9 marca) 1836 postanowionego, od d. 17 lutego (1 marca) do 20 sierpnia (1 września), wzbronionem jest wszelkiego rodzaju polowanie i łowienie zwierząt, oprócz łowienia drapieżnych zwierząt i ptaków przelotnych, jak niemniej przywożenie do miast zwierząt upolowanych w tejsze porze. Za przekroczenia w tym względzie w K. K. G. i P. oznaczo-

ne są następujące kary, w art. 617: „Za wszelkiego rodzaju polowania, oprócz łowienia drapieżnych zwierząt i ptaków, za pierwszym razem rs. 10, za drugim rs. 20, za trzecim rs. 40.” W art. 620, za przywożenie do miast zwierząt, ubitej w czasie zakazanym, także kary jak w art. 617. O czem zawiadamiam policję, celem dopilnowania, ażeby powyższy przepis przekraczanym nie był.

PROGRAM

wyścigów konnych w Warszawie 1869 r.

29 Maja (10 Czerwca). 1) **Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa 800 rsr.** dla ogierów i kl. 3-letnich, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki rsr. 100. Przepadku 25 rsr. wniesionych przy meldunku zamkniętym 19 (31) Grudnia 1868 r. Drugiemu koniowi z nagrody i stawki 300 rsr. 2 wiorsty 100 sążni. Waga na ogiera 3 pudy 15 funtów, klacze 3 pudy 10 funtów. Meldowane: 1. Grabowskiego i Rzewuskiego, Amarant, og. gn. po og. Apropos z kl. Caraibe. 2. Tychże, Wallenrod, og. kasz. po og. Percy z kl. Lady Morhen. 3. Ks. Grzegorza Chilkoffa, Fantazja, kl. gn. po og. Wadim z kl. Aonids. 4. Hr. M. Wollowicza, Cantiniere, kl. gn. po og. Koropiec z kl. Vivandiere. 5. J. U. Niemcewicza, Kula kl. gn. po og. Flaterer z kl. Edgeworth-Bess. 6. Tegoż, Griselda, kl. sk. gn. po og. A. Joke z kl. Exposition. 7. An. Mokronowskiego, Lord Spencer, og. gn. po og. A. Joke z kl. Adalina. 2) **Nagroda Cesarzowska rsr. 2,000** dla og. nie młodszych jak lat 4 i 4 i 5 letnich klaczy wszelkiego pochodzenia. Stawka rsr. 200. Drugiemu koniowi z nagrody i stawki rsr. 500, wiorst 5. Waga na ogiera 4 letniego 3 pud. 20 funt., 5-let. 3 pud. 28 funt., 6 let. i star. 3 pudy 34 funt., klacze 5 funtów mniej. 3) **Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 400** dla og. nie młodszych jak lat 4 i kl. 4 i 5-letnich zrodz. w Królestwie Polskiem. Stawki 50 rsr. Drugiemu koniowi z nag. i stawek rsr. 150, 3 wiorsty. Waga dla og. 4-let. 3 p. 16 f., 5-let. 3 p. 24 f., 6-let. i star. 3 p. 30 f., kl. 5 f. mniej. 4) **Nagroda Dam** dla 4-letnich i starszych koni, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Panowie jadą 2 wiorsty. Waga 4 p. 10 f., 4 p. 20 f. i 4 p. 25 f. Stawki 50 rsr. Drugiemu koniowi rsr. 100.

1 (13) Czerwca. 5) **Nagroda Towarzystwa rsr. 500.** Produce dla koni zrodzonych w 1866 r. 2 wiorsty. Stawki 30 rsr. Przepadku rsr. 15 opłaconych przy mianowaniu zamkniętym 1866 r. Meldowane: 1. Dąbrowskiego, Rokeby, og. gn. po Rokeby z kl. Wirginia. 2. Niemcewicza, Kula kl. gn. po Flaterer z kl. Edgeworth-Bess. 3. Grabowskiego, Wallenrod, og. kasz. po Percy z kl. Lady Morhen. 4. Hr. Renarda, Palimpsest, og. sk. gn. po Ignoramus z kiazką Gaspardini. 5. Tegoż, Kl. gn. po og. Ignoramus i kl. Gaeta. 6. Hr. Wit. Wollowicza, Tambour-Majer, og. gn. po Drumstick z kl. Pretty Horsebreaker. 7. Tegoż, Og. gn. po og. Dangu i kl. Gazella. 6) **Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 500** dla og. nie młodszych jak lat 4 i klaczy 4 i 5 letnich zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki rsr. 60. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek rsr. 200, 3 wiorsty. Waga dla og. 4-let. 3 p. 16 f., 5-let. 3 p. 24 f., 6-let. i star. 3 p. 30 f., klacze 5 f. mniej. 7) **Nagroda Towarzystwa rsr. 300**, dla koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie, 2 wiorsty. Waga 3 pudy 15 f., 3 p. 30 f., 4 p. 5 f. Stawki 50 rsr. Zwycięzca musi być sprzedany za rsr. 600,

przez przyjemnego egoistę i dowcipnego epikurejczyka, który nie żałuje nigdy czasu i pieniędzy, wydanych na pomnożenie własnej wygody.

— Muszę mieć także same mieszkanie! pomyślał Paweł, ukąszone w serce przez jadovitą żmiję zawiści.

W tej chwili ukazał się doktor, ubrany podług zwyczaju z najwykwintniejszą elegancją.

— Jestem na pańskie rozkazy, rzekł — przybędziemy do domu pana Martin-Rigal punkt na oznaczoną godzinę.

Na podwórzu oczekiwała ich dwu-osobowa karetka doktora, zaprzężona w jednego lecz silnego i okazałego konia. Gdy wsiadli w nią, Paweł kołysząc się na miękkich atlasowych poduszkach, pomyślał znowu:

— Muszę mieć także samą karetkę!

Lecz jeżeli młody pupil kantoru przy ulicy Mont-orgeuil marząc o takich marnościach światowych, zapomniał o ważnych sprawach, za to szanowny doktor, pamiętał dobrze o udzielonych mu przez Mascareta instrukcjach i zaraz po wyruszeniu z miejsca powozu, ozwał się do Pawła:

— Pomówmy teraz o interesie, krótko, lecz węzłowato... Pojmujesz pan, że przedstawia ci się sposobność, jaka nie często trafia się, nawet ludziom uprzywilejowanym z rodu i mienia — trzebaż z niej umieć skorzystać...

— Bądź pan spokojny! tej sposobności nie przepuszczę pewno, odrzekł zarozumiale Paweł.

— Brawo! mój chłopcze... Podobna mi się ta śmiałość młodzieńcza. Pozwól jednakże wzmocnić ją jeszcze bardziej, mojem starem doświadczeniem.

— Proszę!

— Dobrze więc — zaczniemy od zapytania, czy wiesz co to jest za istota zwana „dziedziczką?”

— Sądze panie, że...

— Przepraszam! pozwól mi dokończyć. Otóż, dziedziczka, szczególnież zaś jedynaczka, bywa to zazwyczaj młoda dziewczyna, bardzo nieprzyjemna, bardziej jeszcze kapryśna a najbardziej, zarozumiała i pyszna z powodu otaczających ją do koła pochlebców i wielbicieli. Taka osobka, jest mocno przekonana, że dostanie męża na każde zawołanie i że będzie on zawsze jej najniższym sługą...

— Och! zawołał strwożony Paweł — czyż to określenie ma być portretem panny Flawji?

— Nie zupełnie, odrzekł rozśmiał się szczerze doktor. Jednakże sprzedam panu, że i Flawja ma pewną dozę wad, choć w innym rodzaju... Co do mnie, sądże, że piękna dziewczyna lubiłaby zawrócić głowę zakochanemu w niej konkurentowi, po to jedynie, ażeby później ubawić się jego smętną fizjognomią, gdy na oświadczenie o jej rękę, dostanie tegiego arbuza...

— Lecz, jeśli takie jest pańskie zdanie, rzekł rozczarowany i zniechęcony nagle Paweł, to na cóż się przyda przedstawiać mi dziś tej pannie?

— Ba! i bardzo! Na to się przyda mój chłopcze, ażebyś się miał na ostrożności i dopiął na pewno za-

mierzzonego celu. Być może naprzykład, że Flawja przyjmie cię z szczególną uprzejmością, przypuszczam to nawet, bacząc na twoją ujmującą powierzchowność... lecz gdyby nawet, okazywała się najserdeczniejszą dla ciebie, jeszcze i wtedy bądź ogłędny i pamiętaj o tem, że panna która ma milion gotowy w posagu, ma prawo chcieć się przekonać o tem, czy skradający się po jej rączkę pretendent, ma apetyt na jej osobę, czy też na posag tylko...

W tej chwili karetka zatrzymała się przed domem bankiera.

Wydawszy rozkaz woźnicy ażeby przyjechał po niego o północy, szanowny doktor powiodł za sobą Pawła, który mimowolnie tak był pomieszany wstępując na schody wiodące do apartamentów Martin-Rigala, iż zaledwie zdołał włożyć rękawiczki.

Kilkanaście osób było już zgromadzonych w salonie bankiera, w chwili gdy dwaj bohaterowie ukazali się na jego progu.

Chociaż, jak nam wiadomo, Martin-Rigal nienawdził człowieka wydzierającego mu serce jedynaczki — w przyjęciu go jednak, okazał uprzejmość szczególną.

Uściskawszy albowiem rękę starego przyjaciela, podziękował mu z serdecznym wylaniem za wprowadzenie do jego domu młodzieńca tak odznaczającego się, jakim jest pan Paweł Violaine.

To tak kordjalne przyjęcie, przywróciło Pawłowi część straconej odwagi — napróżno jednak ogładał się po salonie — Flawji nie było!

(d. c. n.)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 21 Lutego (5 Marca).

jeśli za 500 rsr. to niesie 4 f., jeśli za 400 rsr. 8 f., za 300 rsr. 12 f., za 200 rsr. 16 f., za 100 rsr. 20 f. mniej od oznaczonej wagi. Przewyżka ze sprzedaży osiągnięta wpływa do Kasy Towarzystwa. 8) *Nagroda Miasta Warszawy* dla 4-letnich i starszych koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie, 2 wiorsty, na których 4 barjery. Panowie jadą. Stawki 50 rsr. Drugiemu koniowi 100 rsr. Waga 4 p. 10 f., 4 p. 20 f. i 4 p. 25 funtów. 9) *Beaten Handicap* dla koni, które w Warszawie w 1869 r. biegały i nie wygrały pierwszych nagród. Zwycięzcy i konie dystansowane wyłączają się. 2 wiorsty. Każdy zapisany koń rsr. 10. Stawki rsr. 30. Drugiemu koniowi 100 rsr. Waga będzie ogłoszona przed gonitwą.

11 (23) Września. 10) *Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 500* dla og. i kl. 3-letnich zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki rsr. 60. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek rsr. 150, 2 wiorsty 100 sążni. Waga dla og. 3 p. 15 f. kl. 3 p. 10 funtów. 11) *Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 500* dla og. nie młodszych jak 4 lata i kl. 4 i 5-letnich, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki 100 rsr. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek rsr. 250, 4 wiorsty. Waga dla ogierów 4-letnich 3 p. 20 f., 5-letnich 3 p. 28 f. 6-let. i starszych 3 p. 34 f. kl. 5 f. mniej. 12) *Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 400* dla ogier. nie młodszych jak lat 4 i klaczy 4 i 5 letnich, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki 50 rsr. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 150 rsr. 3 wiorsty. Waga dla ogierów 4-letnich 3 p. 20 f., 5-letnich 3 p. 28 f., 6-letnich i star. 3 p. 34 f. kl. 5 f. mniej. 13) *Nagroda Dróg Żelaznych* dla 4-letnich i starszych koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. 3 wiorsty, na których 10 przeszkód. Panowie jadą. Waga: 4 p. 10 f., 4 p. 10 f., 4 p. 20 f., 4 p. 25 funtów. Stawki 50 rsr. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 150 rsr. Dozwala się jeździć żokojom z 10 funtów nadwagi.

14 (26) Września. 14) *Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 500*, dla ogierów nie młodszych jak 4-letnich i kl. 4 i 5-letnich, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki rsr. 60. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 150 rsr. 3 wiorsty. Waga na ogierów 4 letnich 3 p. 20 f., 5-letnich 3 p. 28 f., 6-letnich i star. 3 p. 34 f., kl. 5 f. mniej. 15) *Nagroda Głównego Zarządu Stad Cesarstwa rsr. 400* dla ogierów nie młodszych jak lat 4 i klaczy 4 i 5-letnich, zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Stawki rsr. 50. Drugiemu koniowi z nagrody i staw. 150 rsr. 4 wiorsty. Waga na og. 4-let. 3 p. 20 f., 5-let. 3 p. 28 f., 6-let. i star. 3 p. 34 f., kl. 5 f. mniej. 16) *Nagroda Towarzystwa rsr. 300* dla 3-let. i starszych koni zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie. 2 wiorsty. Waga 3 p. 15 f., 3 p. 30 f., 4 p. i 4 p. 5 f. Stawki rsr. 50. Zwycięzca musi być sprzedany za rsr. 600, jeśli za 500 rsr. to niesie 4 f. mniej, jeśli za 400 rsr. to 8 f., za 300 rsr. to 12 f., za 200 rsr. 16 f., za 100 rsr. 20 f. mniej od oznaczonej wagi. Przewyżka ze sprzedaży wpływa do Kasy Towarzystwa. 17) *Beaten Handicap* dla wszystkich koni, które biegały w Warszawie w roku 1869 we Wrześniu i nie wygrały pierwszej nagrody. Zwycięzcy i konie dystansowane, wyłączają się. 2 wiorsty. Stawki 30 rub. srebr. Każdy koń zapisany rub. srebr. 10. Każdy zwycięzca płaci 10 rub. srebr. Drugiemu koniowi 100 rsr. Waga będzie ogłoszona przed gonitwą. 18) *Nagroda Warszawskiego Towarzystwa Myśliwskiego*. Dwie nagrody w przedmiotach dla jeźdźców 2 pierwszych koni. Wyścig myśliwski (Jakdrennen) dla koni wszelkiego pochodzenia i wieku. Właściwie nie wyłączają się. Panowie jadą. Bieg około 4 wiorst pomiędzy wsią Służewem i Wyścigowym placem w kierunku naznaczonym przez Delegację i wskazany jeździec w przeddzień gonitwy (fares jagterrain). 16 przeszkód naturalnych niewyższych nad 4 i nie szerszych nad 10 st. Waga: 4 p. 20 f., 4 p. 30 f., 5 p. i 5 p. 5 f. Konie cudzoziemców, lub przez nich jeżdżone niosą 10 f. nadwagi. Stawki 100 rsr. Drugiemu koniowi zwraca się stawka. Zwycięzca płaci koszt urządzenia wyścigu (Terrain Kosten). Meldować w przeddzień pierwszego dnia wiosennych wyścigów. Bez 6-ciu meldunków i 3-ch koni u Startu gonitwa nie utrzymuje się. (Proponent p. Aleksander Tykel).

Uwagi. 1. We wszystkich wyścigach klacze i wałachy niosą 5 f. mniej. Te ostatnie dopuszczają się tylko do wyścigów N° IV, VIII, IX, XIII, XVII i XVIII. 2. Za jeźdźców ochotników uważają się jeźdźcy nie zajmujący się wyścigami z rzemiosła i najmu. 3. Meldowanie zamyka się w przeddzień każdego dnia gonitwy o godzinie 12 w południe.

Chociaż spór turecko-grecki został już załatwiony, jeszcze jakby jego odległe echo, dają się słyszeć różne dotyczące go wiadomości. Wczoraj wspominaliśmy o protokołach konferencji, dzisiejsze dzienniki powtarzają podaną przez *N. fr. Presse* wiadomość o odpowiedzi gabinetu tujleryjskiego na notę rządu greckiego do jego reprezentanta w Paryżu, krytycznie rozbiierając rezultat konferencji. Gabinet francuzki, jak zapewnia ten dziennik, w odpowiedzi swęj ubolewa nad tem, że Grecja dopiero po zamknięciu konferencji i przystąpieniu do jej uchwał, wystąpiła z wyjaśnieniami i reklamacjami, mogącemi poddać w wątpliwość jej zamiary stosowania swych czynów do przyjętych zasad; lecz odpowiedź ta wynurza zarazem nadzieję, że wątpliwość ta będzie nieuzasadniona. Powyższa wiadomość, jako pochodząca z tak niepewnego źródła jak *N. fr. Presse*, potrzebuje potwierdzenia i dla tego z tem większą niecierpliwością oczekują na ukazanie się zapowiedzianego dodatku do francuzkiej księgi żółtej, mającego zawierać dokumenta dotyczące sporu turecko-greckiego, — ukazanie się, które znów na kilka dni zostało odroczone.

W Berlinie, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, zostały otwarte posiedzenia sejmku Związku północno-niemieckiego, mową tronową, mającą nader pokojowy charakter.

Interpelacja niektórych członków izby niższej wiedeńskiej rady państwa co do zamiarów gabinetu w przedmiocie zmiany trybu wyborów, którą to interpelację z początku dość lekko traktowano, sprawiła ten skutek, że na radzie gabinetowej pod prezydencją cesarza, roztrząsano tę kwestję. Rezultat tej narady gabinetowej, nie jest jeszcze znany, lecz ujawni się niedługo, w poufnych naradach członków gabinetu z rozmaitemi stronnictwami izby.

Opinia publiczna w Hiszpanji zadowolniona jest z postępowania marszałka Serrano, co do utrzymania całego składu osobistego gabinetu, gdyż każda zmiana w tym składzie, miałyby dwójką niedogodność; wprowadzałyby bowiem do zarządu osoby nie obznajmione z biegiem czynności, i powtórnie budziłyby ambicje i zawiści osobiste. Jednak kortezy nie ze wszystkich członków gabinetu są tak zadowolnione jak z marszałków Serrano i Prima; mianowicie niechęć ich obudził przeciwko sobie minister wyznań Zorilla, swą mową przy otwarciu kortezów, tak, że niektórzy korespondenci madryccy przewidują rozdwojenie w łonie dotąd tak jednomyślniejszości kortezów, jeżeli p. Zorilla pozostanie nadal w gabinecie. — Jenerał-kapitan w osadzie hiszpańskiej na wyspach Filipińskich nie uznał dotąd nowego porządku rzeczy zaprowadzonego w Hiszpanji i sprawuje jeszcze władzę w imieniu królowej Izabelli, oficerów zaś, którzy nie chcieli stawić się dla obchodu uroczystości z powodu dnia imienia tej monarchini, za karę wysłał do najniezdrowszych okręgów osady.

Parlament angielski pragnąc się zająć pilnie propozycjami p. Gladstone co do kościoła panującego w Irlandji, wszelkie inne sprawy usuwa na bok. Tak, na wniosek gabinetu, nie zgodził się na wzięcie pod rozwagę projektu sir Massey Lopez'a, żądającego ustanowienia komisji dla zbadania systemu rozkładu podatków miejscowych, chociaż sam gabinet przyznał nierówność obecnego rozkładu. Gabinet także oświadczył, że podczas obecnej sesji nie ma zamiaru wnieść bilu w celu uregulowania stosunków pomiędzy właścicielami ziemskimi a dzierżawcami w Irlandji. Kwestję doty-

czącą liczby deputowanych do izby gmin z Irlandji, która to liczba stosunkowo do ludności, jest daleko mniejsza niż liczba deputowanych z właściwej Anglii, gabinet także przestawił do dalszego czasu, zajmując się wyłącznie kwestją kościoła panującego w Irlandji. P. Gladstone dowodził potrzeby zniesienia przywilejów tego kościoła z początkiem 1871 r. P. Dizraeli zaś utrzymywał, że zniesienie tych przywilejów równa się konfiskacie. Wartość dóbr duchownych w Irlandji oszacowana została na 18 milionów fun. st., i po zaspokojeniu wszystkich potrzeb kościoła, pozostanie jeszcze 8 milionów fun. st. na zakłady dobroczynne.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 4 marca (20 lutego). Kortezy wybrały komisję z 15-u członków dla wypracowania konstytucji.

Paryż, 4 marca (20 lutego). *Liberté* powiada, że Serbja wysłała groźną notę do Turcji.

Berlin, 4 marca (20 lutego). Mowa tronowa przy otwarciu posiedzeń sejmku północno-niemieckiego Związku, jest nader pokojowa, wystawia stosunki Związku północno-niemieckiego z mocarstwami zagranicznymi jako nader przyjazne, i uwydatnia usiłowania wszystkich mocarstw w celu utrzymania pokoju, powołując się na skuteczność konferencji paryzkiej.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Wiedeń, 2 marca (18 lutego).** Komisja militarna rady państwa odrzuciła 7-u głosami przeciw 3-m projekt do prawa w przedmiocie landszturmu. Następnie mniejszość oświadczyła, że sformułuje swe zdanie. (*Wolfs T. B.*)

* **Wiedeń, 2 marca (18 lutego).** *N. fr. Presse* zamieściła ośnowę odpowiedzi gabinetu francuzkiego na depeszę grecką wystosowaną do mocarstw, które brały udział w konferencji. Według tego dziennika gabinet francuzki żałuje, że Grecja dopiero po skończeniu konferencji i po przystąpieniu do jej uchwał, wystąpiła z objaśnieniami i z reklamacjami, które mogłyby wywołać powątpiewanie o szczerym zamiarze jej stosowania czynności do przyjętych przez nią zasad. Spodziewać się należy, że powątpiewania te będą bezzasadne. Grecja nadużywałaby tylko sympatii mocarstw, gdyby nieprzyjaznymi działaniami dążyła do wywołania nowej katastrofy. (*Cor. H. B.*)

* **Wiedeń, 3 marca (19 lutego).** *Die Presse* oświadcza w swym dzisiejszym numerze porannym, że całkiem zmyślona jest wiadomość, że cesarz, podczas zamierzonego pobytu w Trjeście, widzieć się będzie z królem włoskim. (*Wolfs T. B.*)

* **Wiedeń, 3 marca (19 lutego).** Przyjęte przez komisję rady państwa prawo finansowe na rok 1869, oblicza wydatki na 299 milionów i dochody na 296 1/2 milionów guldenów; deficyt w wysokości 2 1/2 milionów ma być pokryty zapomocą przyjęcia długu bieżącego. Sprawozdanie komisji stawia na widoku zwiększenie się niektórych pozycji dochodów. (*Tamże*).

* **Praga, 2 marca (18 lutego).** Smolka, w powrocie z Drezn, widział się tu dziś z przewodzcami czechów, lecz doznał od nich zimnego przyjęcia. Wyjechał on wieczorem do Wiednia. (*Cor. Bär.*)

* **Peszt, 2 marca (18 lutego).** Z wielu okolic nadchodzą wiadomości o bardzo groźnych zajęciach wyborczych. Niektóre bójki wyborcze zakończyły się tem, że pozostali na placu zabici i znaczna liczba rannionych. Lewy kraniec używa wszelkich środków agitacji, tak, iż przyszła walka wyborcza będzie bardzo zawzięta. Ośmnastu komisarzy królewskich ma już w kieszeni dekrety mianujące ich na te urzędy, ażeby być w możności udać się niezwłocznie na miejsca swego przeznaczenia. Komisarzem na komitat peszteński mianowany został hr. Raday. (*Tamże*).

* **Paryż, 2 marca (18 lutego).** Dekret cesarski stanowi, że wydatki na pogrzeb Troplong'a i Lamartine'a mają być poniesione ze skarbu państwa. — W sferach dyplomatycznych powiadają, że kawaler Nigra przeniesiony zostanie ze swego stanowiska przy dworze tutejszym na ambasadora do Londynu. (Wolffs T. B.).

* **Paryż, 2 marca (18 lutego).** Dziennik *Peuple* donosi, że Francja wezwwała Belgję do wszczęcia układów czysto handlowych w sprawie dróg żelaznych. Wszelka zwłoka ze strony Belgji co do odpowiedzi na to wezwanie, będzie w wysokim stopniu godna pożałowania. — Dekret cesarski, stanowiący o pogrzebie Lamartine'a kosztem skarbu państwa, wspomina o wielkich zasługach położonych przez Lamartine'a dla kraju wśród ciężkich okoliczności. (Tamże).

* **Florencja, 2 marca (18 lutego).** Tutejsze sfery, dobrze zwykle poinformowane, nie wiedzą nic o wiadomości podanej z Wiednia w przedmiocie mającego jakoby nastąpić wkrótce widzenia się cesarza austriackiego z królem włoskim. Niezawodnym jest, że margr. Pepoli, ambasador włoski w Wiedniu, nie otrzymał żadnego polecenia co do podobnego projektu. (Cor. Bur.).

* **Frankfurt nad M., 2 marca (18 lutego).** Na dzisiejszym posiedzeniu wieczornem reprezentantów miasta, Dr. Hamburger zdał w imieniu deputacji sprawę z rezultatu układów w Berlinie. Oświadczył on, że błędem jest twierdzenie, jakoby deputacja, podczas swego pierwszego pobytu w Berlinie, miała oświadczyć, że dwa miliony talarów stanowi sumę, którą Frankfurt może słusznie wymagać. Zgromadzenie uchwaliło oddać układ zawarty do rozstrąsnięcia komisji złożonej z 7-u członków. (Wolffs T. B.).

* **Londyn, 2 marca (18 lutego).** Bil p. Gladstone dotyczący kościoła irlandzkiego wprowadzony zostanie w wykonanie od stycznia 1871 r. Kościół oddzieli się zatem zupełnie od państwa. Własność duchowieństwa oceaioną została na 16 milionów funt. szt. Po zaspokojeniu wszystkich potrzeb pozostanie jeszcze na cele dobroczynne 8 milionów f. st. (Cor. Hav. Bul.).

* **(Zaprzeczenie).** W numerze 47-ym gazety *Głos* ogłoszone zostało następujące zaprzeczenie: „W numerze 31-ym gazety *Głos* przedrukowana była z pism zagranicznych wiadomość, jakoby w ostatnich czasach szerzone było z nadzwyczajnem zuchwalstwem, w rozmaitych miejscowościach gubernji lubelskiej, dzieło bezimienne, napisane w duchu rewolucyjnym i wzywające mieszkańców do powstania przeciw Rosji. Okazało się, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej zasady: podług informacji otrzymanych od władzy miejscowej, w gubernji lubelskiej, w obec jak najczynnijszego dozoru ze strony straży ziemskiej nad ludnością, nie wykryto nie tylko ani jednego wypadku szerzenia proklamacji, lecz nawet w ogóle żadnej oznaki ruchu rewolucyjnego pomiędzy mieszkańcami”.

* **(Kurjerek miejski).** Mamy i sanne wreszcie! Potężne warstwy śniegu, w ciągu jednej nocy pokryły ulice, a dziś już słychać po mieście koncert z głośniejszych dzwonków i głuchych gruchawek, przyczepionych do rozpedzonych sani. Gdyby tak jeszcze, choć kilka stopni mrozu... to szlichtada i w tym szczególnym roku nie ominęłaby Warszawian! Szkoda, że śnieg obecny opóźnił się tak bardzo, że zamiast w poście nie spadł on w czasie karnawału. Zresztą, nie można ufać stałości marcowej aury — która ten pig-kay czysty całun śniegowy, jaki dziś pokrywa Warszawę, od razu może zamienić w błoto i roztopi! Lecz nie uprzedzajmy przyszłości...

— Wspominaliśmy wczoraj, że znany chlubnie na polu nauki i piśmiennictwa, profesor szkoły głównej p. F. H. Lewestam, zamierza i w tym roku rozpocząć szereg prelekcji. Dziś możemy już donieść, że prelekcje te rozpoczną się na pewno w przyszłą niedzielę to jest po jutrze, w auli szkoły głównej o godzinie 1 z południa. Serja tegorocznych prelekcji pana F. H. L. składać się będzie z dziesięciu — na których uczony prelegent zajmować się będzie głównie rozbiorem arcydzieł literatury dramatycznej. Tak więc, utwory Szekspira, Kalderona de la Barca, Kornela, Goetego, Szyllera, Wiktora Hugo, okażą nam nowe piękności i znaczenie moralne, w rozbiórce szan. profesora, który na przeszłorocznych swoich odczytach potrafił tak silne i tak ogólne budzić zajęcie w gromadzących się licznie słuchaczach.

— Onegdaj, w sali „Harmonji” licznie zgromadzoną publiczność z wielkim zajęciem wysłuchała odczytu w języku niemieckim D-ra Rothe, traktującego o „Oblakanych niegdyś i obecnie”. Przechodząc dzieje tej nieszczęsnej choroby i zakładów przeznaczonych dla podlegających jej osób, szanowny prelegent oddał

wielkie pochwały tutejszemu szpitalowi św. Jana Bożego.

— Podczas koncertu mającego się urządzić na dochód tutejszej gminy ewangelickiej, p. Zarzycki, wykona sławny koncert Rejneckego, nieznany u nas prawie.

— Przerwane od półtora miesiąca przeszło, przedstawienia teatru izraelskiego, na muranowskim placu, rozpoczną się na nowo i to niebawem. Tym razem jednak, przedsiębiorcy nauczeni doświadczeniem, zaprowadzają znaczne reformy dla ożywienia tych, zbyt jednostajnych widowisk. Sprowadzili ku temu zdolnych artystów z zagranicy, uorganizowali orkiestrę i chóry, oddawszy je pod dyktando p. G. Jankowskiego, b. ucznia instytutu muzycznego, zamierzają dołączać balet przy niektórych odpowiednich sztukach! Dekoracje pędzla p. Grońskiego i kostjomy nie tylko świetne, lecz i historyczne, dopełnić mają wartości tych odrodzonych przedstawień, których szereg rozpocznie „Ahaswerus czyli śmierć Hamana”, dramat biblijny w pięciu aktach, opatrzoney śpiewami i tańcami.

— Artyści włoscy przedstawia już niebawem *Traviatę* (Violette) Verdiego, w której partję tenorową Alfreda, wykona p. Filleborn.

— P. Tausig, który dziś daje koncert w sali wielkiego teatru, dał się słyszeć onegdaj, w małym kółku artystów, grając na słynnym jakoby, fortepianie z fabryki Bechstejna, zakupionym przez pp. Hermann i Grosmann.

— Henryk Wieniawski, sławny skrzypek, znajduje się obecnie w Bukareszcie i daje tam koncerta z wielkiem powodzeniem. *Al.*

* **(Przyrządy systemu Bergera).** Z Lublina donoszą, iż sprowadzone tam zostały z Warszawy od kompanji rolniczych nawozów przyrządy systemu Bergera do czyszczenia kloacznych dołów, i że robione z nimi próby w obec delegowanych i miejscowych obywateli okazały wielką ich użyteczność, w skutku czego postanowiono je wprowadzić w użycie w całym mieście. Lecz przyrząd ten może zarazem sprawować i inną usługę, mianowicie może być użyty za sikawkę, jak o tem w roku zeszłym po odbytych w Warszawie próbach, donosiliśmy. Rozumie się, że próby odbywane w tym względzie w Lublinie z przyrządem systemu Bergera, nie pozostawiały nic do życzenia. Wykazuje to podwójną jego użyteczność, mianowicie w miastach, gdzie niema urzędowej tak dobrej straży ogiowej jak w Warszawie, tem bardziej, że ludzie używani obecnie do roboty, przy oczyszczaniu kloak przyrządem systemu Bergera, roboty stosunkowo dość mniej trudnej jak przy dawniejszych sposobach, roboty odbywanej we dnie, nie koniecznie muszą należeć do najniższej warstwy robotników, z którą wszelka styczność stawała się nader przykłą. Ponieważ roboty przy przyrządzie tym odbywa się ręczną pracą, ponieważ nie potrzeba do niej siły pary wymagającej kosztownych lokomobliów, przeto system ten da się zaprowadzić wszędzie, i, o ile słyszeliśmy, z niektórych miast gubernjalnych nadesłano już w tym przedmiocie propozycje do kompanji rolniczych nawozów, ale nim rozpowszechni się ten przyrząd w większych i mniejszych miastach dla podwójnej obsługi, pragniemy, aby wprzód stanowczo rozpowszechnił się w Warszawie i wykluczył dawne sposoby czyszczenia kloacznych dołów, nie mogące nie wpływać niekorzystnie na stan sanitarny miasta; dotąd bowiem jeszcze dają się spotykać rozwolące rażąco woń wozy, i to w godzinach, kiedy jeszcze liczna na ulicach znajduje się publiczność, powracająca czy to z teatrów czy to z innych zabaw i zebrań. Dziwnem nawet może się zdawać, że tak pożyteczny dla ogółu i dla właścicieli domów sposób, nie został jeszcze upowszechniony tak jak należy, i trzeba by koniecznie coś w tej mierze przedsięwziąć, tem bardziej, że powszechniejsze jego wprowadzenie w użycie, dając możność kompanji systematycznej i mniej kosztownego czyszczenia kloacznych dołów, nie narażając ją na bezpośrednie męczenie jej inwentarza, pozwoliłoby jej przystąpić do drugiego jej zadania, mianowicie do fabrykacji sztucznych nawozów po cenach przystępnych; kompanja bowiem gotowa jest oddawać je za beżcen, aby tylko nie marnować je jak dawniej, wrzucając w Wisłę, która się tym sposobem zanieczyszczała. — O ważności tych nawozów w kraju tak rolniczym jak nasz, zbyt czczeniem byłoby się rozwodzić.

* **(Przegląd sądowy).** W skutek zezwolenia jw. tajnego radcy, dyrektora prasy periodycznej, z dnia 6 (18) lutego r. b., zaszła zmiana w redakcji *Przeglądu Sądowego*, mianowicie że odtąd redaktorem odpowiedzialnym tego pisma został Wincenty Prokopowicz, pomocnik naczelnego prokuratora IX departamentu rządowego senatu. Najpierwszy zeszyt przeglądu przyniesie nadto nader cenną wiadomość, że obecnie wielu mę-zów powszechnie znanej zasługi, zwiększa swym czynnym udziałem, dotychczasową redakcję. Proszeni jesteśmy przez redakcję, aby uprzedzić wszystkich interesu-

wanych, że odtąd wszelkie zgłoszenia się, z wydawnictwem *Przeglądu Sądowego* związane mające, tylko do nowego redaktora i do drukarni Józefa Ungra czynione być winny.

* **(Kronika muzyczna).** Jak donoszą z Berlina, panna Paulina Lueca udaje się ztamtąd do Rinebimgen (czy nie do Tübingen?), w celu oddania się operacji migdałów w gardle, którą lekarze uznali za niezbędną. Operację tę ma dokonać znakomity chirurg, profesor Bruns. Dyrekcja teatru berlińskiego tem chętniej udzieliła jej krótki urlop w tym celu, że według powszechnego przekonania znakomita artystka powróci do Berlina, w całkowitem posiadaniu swych zasobów głosowych. — W teatrze Naum w Konstantynopolu, dają z wielkiem powodzeniem operę „Prorok” Meyerbeera, przy udziale pani Urban (Fides), panny Bosio (Berlau) i p. Christiani (Jan z Jeidy). — Na małym teatrze francuskim „Ecole lyrique”, niedawno debiutowała z powodzeniem młoda aktorka, która, jak okazało się, jest rosjanką. Nazywa się ona Zofja Cordel i pochodzi z dobrego domu. Według *Figaro*, odznacza się ona rzadką pięknoscia i wytwornymi ruchami, a ma zaledwo lat dwadzieścia. Dla niej wystawiono na debiut komedję Gozłana: „La pluie et le beau temps” (Deszcz i pogoda) i 5-ty akt komedji Dumasa: „Mademoiselle de Belle-Isle”.

* **(Wypadki miejskie).** W dniu zaonegdajszym, Bartłomiej Piotrowski, posługacz przy szpitalu św. Ducha, lat 61 wieku liczący, nagle zmarł. O wypadku tym dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono kogo należy. — W domu pod Nr. 978/9, ze sklepu Frajdy Czerkies, handlującej, skradziono gotówki w kwocie rs. 500. Przekonany o spełnieniu tej kradzieży Jankiel Cydyk b. subjekt, aresztowany i wraz ze współnikiem oddany pod sąd; skradzione zaś pieniądze odebrano i zwrócono poszkodowanej. — W dniu onegdajszym, Jan Stepanow Szkurow, rekrut gubernji niżegorodzkiej kwatrujący w koszarach aleksandrowskich, nagle zmarł. Dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono kogo należy. — Urlopowany żołnierz, Jojne Kuc, pracujący w składzie drzewa, pod Nr. 1082, przez usunięcie się drzewa, uległ złamaniu prawej nogi. Chory odesłany na kurację do szpitala starozakonnych.

* **Kursa monet zagranicznych w Warszawie.**

Za talar wczoraj rs. 1 kop. 11	dzis rs. 1 kop. 11.
Za frank „ „ 30 1/2	„ „ 30 1/2.
Za złoty reń. „ „ 61	„ „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* **(Obchód jubileuszu).** *Birz. Wied.* piszą: Obchód tysiącletniej rocznicy od zgonu ukształciela słowian, św. Cyrylla, 14 lutego, rozpoczął się od solennego nabożeństwa w katedrze Izaaka. Celebrował biskup Palladiusz, a kazanie miał rektor duchownej akademji Janyszew. Chorągiew św. Cyrylla i Metodjusza, sprawiona przez znanego zwolennika słowiaństwa, człowieka gminu, niewiedomego Szyrajewa, wystawiona była z prawej strony ambony, a przy niej stał sam Szyrajew. Nabożeństwo dziękiżne odprawione było przez trzech metropolitów (petersburskiego, moskiewskiego i kijowskiego), trzech arcybiskupów i 30-u archimandrytów, protojerejów i kapłanów. Po skończonem nabożeństwie, zaproszone osoby zebrały się w lokalu kapeli śpiewaków dworskich, gdzie chór tychże śpiewaków wykonał kilka pieśni i hymnów najstarszych: greckich, bułgarskich, serbskich i kijowskich. Na tym koncercie raczyła znajdować się Wielka Księżna Aleksandra Piotrowna. O godzinie 9 wieczorem, członkowie komitetu słowiańskiego zgromadzili się na posiedzenie w mieszkaniu p. Kirejewa. Przydujący p. Hilferding oznajmił obecnym, że na pamiątkę św. Cyrylla, petersburscy członkowie komitetu złożyli 2 nagrody 300 i 200 rs. dla uczniów wyższych zakładów naukowych, wyznaczwszy temat następujący: „Opowiadanie historyczne o pierwszych trzech uśłowianach do zjednoczenia zachodnich słowian (850 — 1025). Wielka Morawja za czasów Rostisława i Swiatopółka, Czechy za Bolesława I i II i Polska za Bolesława Chrobrego.” W rozprawie zwrócona być ma uwaga na opowiadanie chrystjanizmu w tych krajach przez św. Cyrylla i Metodjusza i na przewagę latynizmu sprawioną kazaniem św. Wojciecha. Na tem posiedzeniu niewidomy Szyrajew ofiarował bilet pożyczki premjowej, z zastrzeżeniem, aby w razie wylosowania tego biletu, za otrzymane pieniądze zakupiony był inny bilet, a w razie wygranej, aby takowa obrócona została na korzyść komitetu. P. Milutin ofiarował także bilet. A. Baszmakow ofiarował 1,000 rs. Z Rostowa nad Donem otrzymano telegram o zebranych tam na rzecz petersburskiego komitetu słowiańskiego 300 rs. P. Kornilow złożył zebrane w Warszawie 88 rs. P. Aristow ofiarował 50 egzemplarzy swego elementarza dla rozesłania do krajów słowiańskich. P. Kirejew ofiarował na tenże cel 50 egzemplarzy „Pszczoly” N. Szer-

binowej. P. A. Baszmakow i p. Szyrajew obrani zostali na członków honorowych komitetu. Później hr. Goleniszczew-Kutuzow zaproponował urządzenie biblioteki Cyrylla i Metodjusza i czytelnia przy niej; projekt ten oddano do rozpatrzenia oddzielnej komisji. Następnie, na propozycję p. Millera, aby na pamiątkę św. Cyrylla, na okazana była pomoc dla oświaty ludu ruskiego, postanowiono corok w d. 11 maja, w którym kościół obchodzi pamiątkę św. Cyrylla i Metodjusza, zbierać składkę na wsparcie szkół ludowych ruskich. Na skutek tej propozycji zebrano fundusz w sumie 323 rs.

* (Wyjazd). We czwartek 13 lutego wyjechał nocnym pociągami kolei żelaznej do Petersburga główny naczelnik północno-zachodniego kraju, generał-adjutant Potapow. — W tymże dniu wyjechał z Petersburga do Kijowa dowodzący wojskami okręgu wojennego kijowskiego, generał-lejtnant Kozłaninow. (Wiest.)

* (Ofiara ruska dla Welehradu). Do *Morawskiej Orlicy* piszą z Welehradu: Wszystkim czcicielom św. Cyrylla i Metodiego muszę zakomunikować wiadomość zaprawdę radośną i przyjemną. Wydział petersburski towarzystwa dobroczynnego słowiańskiego w Moskwie przysłał do Welehradu (gdzie św. Cyryl i Metody głosili niegdyś słowo Boże) bogaty obraz św. Cyrylla i Metodiego, wraz z lampą złotą, na pamiątkę tysięcznej rocznicy zgonu św. Cyrylla, pierwszego apostoła słowian. Do tego daru dołączony został list od członków pomienionego towarzystwa dobroczynności, z napisem: „Do miłych braci Czechów i morawian — niech się radują w Chrystusie.” W liście tym powiedziano między innymi: „Ta mała ofiara niech świadczy o naszej gorącej przyjaźni dla was, i niech posłuży jako zakład lepszych i bardziej zaszczytnych czasów dla całego świata słowiańskiego.”

Wypadki w Hiszpanji.

* Większa część wiadomości z Hiszpanji przedstawia opinię publiczną tamże jako zupełnie zadowoloną z tego, że marszałek Serrano utrzymał całe ministerstwo w jego dotychczasowym składzie, albowiem obawiano się nie bez słuszności, że zmiana osób w chwili obecnej, pociągnęłaby za sobą z jednej strony liczne niedogodności dla administracji, z drugiej zaś strony obudziłaby nie jedną ambicję, czego wśród teraźniejszych okoliczności unikać należy. Pomimo to, rozmaite korespondencje madryckie, zwłaszcza zaś te, które pisane są do *Constitutionnela*, dają dość wyraźnie do zrozumienia, że nie wszyscy ministrowie są tak dobrze widziani przez kortezy, jak marszałek Serrano i Prim. Mianowicie przemowa, którą p. Zorilla, minister wyznań, powitał kortezy, wywarła bardzo niekorzystne wrażenie z powodu tonu nienawistnego, z jakim ten mąż stanu powstawał na duchowieństwo i na katolików, jako na sprawców wszystkich niebezpieczeństw grożących krajowi. Sami nawet republikanie najgorliwsi uznali za niestosowne twierdzenie p. Zorillo, że w razie wojny domowej, księża będą niezmordowanie czynnymi przy laniu kul i nabijaniu karabinów dla powstańców; większość zaś pism madryckich, począwszy od *Imparciala*, aż do *Pensamiento espanol* i *Politica*, potępia w wyrażeniach energicznych tę mowę, przywołując na pamięć najgorsze dzieła konwentu francuskiego. Korespondent *Constitutionnela* zapowiada nawet rozdwojenie wśród zgodnej dotąd większości kortezy, jeżeli marszałek Serrano będzie obstawał za utrzymaniem p. Zorilli w ministerstwie. Lecz marszałek dawał dotąd we wszystkich swoich czynnościach dowody tak dokładnego pojmowania życzeń narodu, że nie ma się czego obawiać niebezpieczeństwa, o którym mówi korespondent *Constitutionnela*. — Mieszkańcy należących do Hiszpanji kolonii na wyspach Filipińskich, muszą znajdować się obecnie w dziwnym położeniu. Powiadają, że generał-kapitan tameczny, odwołany stanowiącemu uznaniu dla nowego położenia rzeczy w kraju macierzystym; nie zakomunikował on nawet dotąd swym podwładnym najmniejszej wiadomości o zmianach, jakie zaszły w Hiszpanji od września roku zeszłego; nie tylko schował on *ad acta* nadesłane mu pozwolenie powrotu do kraju osobom skazanym na wygnanie za Narvaeza, lecz nawet obchodził się z nimi obojętnie z daleka większą surowością, i kazał wytransportować kilku oficerów do najbardziej niezdrowych okęgów kolonii za to, że ci nie chcieli przybyć w uniformach galowych na uroczystość urządzonej w dniu imienin byłej królowej. Wypadki na w. Kubie przeszkadzają dotąd rządowi tymczasowemu zapobiedz takiemu anormalnemu położeniu rzeczy, lecz środki zaradcze przeciw temu zostaną bezwzględnie wkrótce podjęte. (Nordd. A. Z.).

Austria i Ziemia słowiańska.

* (Podróż cesarzowej). Wiedeń, 7 marca. Cesarzowa wyjechała dziś przed południem z arcyksiężniczką Marią Walerją do Budy. (Wien. Abp.)

* (Podróż cesarza. — Opozycja klerykalna.) Wiedeń, 1 marca. Minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra, podczas swego pobytu w prowincjach południowych, zrobił nadzieję, że cesarz zwieździ wkrótce takowe, lecz o takim zamiarze cesarza nie tu nie wiedzą. Wiadomo jedynie, że monarcha wyjeżdża jutro do stolicy Węgier, z kąd uda się 8-go b. m. do Chorwacji. Co się zaś tyczy podróży cesarza do Dalmacji, tudzież do kraju nadbrzeżnego (Poła) i do Trjestu, wszystko co w tym względzie mówią, oparte jest jedynie na domysłach. Same nawet przygotowania robione w Dalmacji na uroczyste przyjęcie monarchy, nie zostały bynajmniej przedsięwzięte na zasadzie zawiadomienia urzędowego. — Cesarz przed swym wyjazdem wyznaczonym na jutro wieczór, przyjmować jeszcze będzie, jak powiadają, spodziewanego tu dziś z Pragi kardynała-arcybiskupa księcia Schwarzenberga, który podług najnowszej wersji, przybywa do Wiednia nie na mniemaną konferencję biskupów, lecz dla wysłuchania napomnienia z powodu stawiania przez niego ciągłej opozycji, czyli podług wyrażenia urzędowego, *ad audiendum verbum imperatoris*. Opozycji niższego duchowieństwa, wychodzącej na jaw głównie w gwałtownych kazaniach, sąd najwyższy przeciwstawił nowy środek zastraszający, wydał bowiem decyzję, że księża skazani sądownie, mają odsiadywać karę nie w osobnych domach detencyjnych, przeznaczonych wyłącznie dla duchowieństwa, jak to miało miejsce za czasów konkordatu, lecz w zwykłym więzieniu, przeznaczonem dla wszystkich skazanych obywateli. W wielu miejscowościach decyzja ta sądu najwyższego została już wprowadzona w wykonanie. (Nordd. A. Z.).

* (Kwestja reformy wyborczej. — Słowenicy. — Kwestja rumuńska). Wiedeń, 1 marca. Sfery ministerjalne sądziły z początku, że interpelacja w przedmiocie reformy wyborczej, postawiona dwa dni temu w izbie deputowanych przez lewy krajec, jest pozbawiona wszelkiej doniosłości i że powinna być traktowana jako demonstracja obliczona na zwiększenie popularności tej frakcji. Poufne atoli zwierzenia interpelujących i coraz bardziej niezadowolony ton dzienników niezależnych, dały poznać zawczasu, że dumna obojętność mogłaby pociągnąć za sobą w tym wypadku bardzo smutne skutki, i z tego powodu rada ministerjalna uznała za stosowne roztrząsać dziś kwestję reformy wyborczej na posiedzeniu plenarnem, odbytem pod prezydencją cesarza. Rezultatem tej narady będą niezadługo znane, albowiem powiadają jednocześnie, że ministrowie przystąpią niezwłocznie do wymiany zdań z frakcjami izby deputowanych, ażeby ułatwić porozumienie się co do kwestji pomienionej. — Co się tyczy sposobu zapatrywania się ministerstwa na kwestję narodowości, minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra, wracając niedawno do Wiednia z Trjestu przez Lublę (Lajbach), dał w tem ostatnim mieście ciekawe w tej kwestji wyjaśnienia. Minister powitał został w tem głównym ognisku ruchu słoweńskiego z nadzwyczajnymi względami; sami nawet przewodcy ruchu słoweńskiego, przedewszystkiem zaś Dr. Bleiweis, członek wydziału krajowego, nie omieszkali wejść w stosunki osobiste z ministrem Giskrą, przy której to sposobności ten ostatni oświadczył, że rząd chce szanować autonomję i rozgraniczenie historyczne krajów koronnych, lecz że nie poprze nigdy rozerwania krajów lub nowego ich ugrupowania podług zachcianek niektórych indywiduów. Projekt przeto wielkiej prowincji słoweńskiej nie może liczyć na urzeczywistnienie za za ministerstwa Herbsta-Giskry. Co się tyczy wolności używania języków krajowych, rząd nie może uczynić nic więcej nad to, na co dotąd zezwolił, mianowicie co do języka wykładowego nie należy spodziewać się żadnych dalszych ustępstw, albowiem kwestja, o ile ona dotyczy szkół ludowych, pozostawiona została do uznania gmin, do bezpośredniego zaś poparcia dla języków krajowych, brak rządowi środków. Pisma ministerjalne utrzymują, że przewodcy słoweńscy są wielce zadowoleni z wyrazów powiedzianych przez ministra; lecz potrzeba czekać, aż pisma słoweńskie potwierdzą tę wiadomość. — Zdaje się, że stosunek zadowalniający ustali się na koniec pomiędzy rządem tutejszym i Rumunją. Ministerstwo rumuńskie uwierzytelniło tu stałego agenta dyplomatycznego w osobie p. Steegego, który przyjmowany był przez cesarza kilka dni temu w sposób nadzwyczajnie przyjemny. Dobre stosunki sąsiedzkie pomiędzy Austrią i Rumunją byłyby wręcz samą najlepszą drogą dla położenia końca agitacji wśród rumunów węgierskich i siedmiogrodzkich. Agitacje te zresztą nie mają wielkiego powodzenia, albowiem na zgromadzenie rumuńskie, które odbyło się 15-go lutego w Dees i na którym wydawano okrzyki na cześć p. Bratiano, zgłosiło się tylko, jak donosi *Kolos*.

Közl., około 130 osób, pomimo reklam wszelkiego rodzaju. (Nordd. A. Z.).

Prusy i Niemcy.

* (Protest). Nordd. A. Z. pisze pod datą 3-go marca: „*Oesterreichische Correspondenz* donosi, że były król hanowerski wystósował do wszystkich monarchów niemieckich protest przeciw uchwalonemu przez izby pruskie prawu dotyczącemu sekwestru jego majątku. Krok ten ze strony monarchy pozbawionego tronu mieć będzie ten tylko skutek, że dostarczy pismom pozostającym w jego służbie nowego materiału do agitacji. Nic też zapewne innego protest pomieniony nie miał na celu.”

Francja.

* (Ciało prawodawcze). Paryż, 2 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy w przedmiocie finansów miasta Paryża. Deputowany Peyrouse zalecał swoją poprawkę, przemawiającą za pożyczką bezpośrednią. Rouher zbijał tę poprawkę i zalecał pożyczkę natychmiastową w wysokości 150 do 200 milionów, po której nastąpiłaby później druga emisja 265 milionów. Magne oświadczył, że interes stolicy wymaga, ażeby utrzymana została umowa z *crédit foncier*, albowiem syskana zostałaby w ten sposób możność zaciągnięcia pożyczki wśród przyjaznych okoliczności, dla zwrotu sumy pożyczzonej od *crédit foncier*. Frémy wynurzył przekonanie, że *crédit foncier* nie będzie ubolewać nad tem, jeżeli umowa nie przyjdzie do skutku. Picard, Thiers, Juljusz Favre i inni przemawiali przeciw utrzymaniu umowy, byłoby to bowiem uświęceniem popełnionych nielegalności. Poprawka, cofnięta przez Peyrouse'a i następnie poparta znowu przez Javal'a została w końcu odrzucona 147 głosami przeciw 97. (Wolfs T. B.).

* (Broszura p. Olliviera). Paryż, 2 marca. Wysła z druku broszura Emila Olliviera. Obejmuje ona w sobie list cesarza Napoleona z d. 12 stycznia 1867, w którym powiedziano, że cesarz życzy sobie uświetnienia gmachu Potrzeba jednak zbadać szczegóły wykonania dla pogodzenia zasady wolności z koniecznością sądowego poskramiania przekroczeń. (Corr. Bür.).

Turecja i ziemie słowiańskie.

* (Stosunki z Grecją). Zamierzona pierwotnie zmiana co do osoby posła tureckiego przy rządzie greckim została zaniechana, albowiem król Jerzy wynurzył życzenie, ażeby dotychczasowy poseł turecki, Photiades bej, wrócił na swe stanowisko. W korespondencji z Konstantynopola do *Indép. belge* powiedziano, że przed otrzymaniem wiadomości o pomienionem życzeniu króla Jerzego, Porta przeznaczyła na następcę Photiadesa beja byłego tłumacza w dywanie i teraźniejszego podsekretarza stanu w ministerstwie policji, Munif-effendego. Nie wiadomo jeszcze, kto będzie reprezentantem Grecji w Konstantynopolu. (Nordd. A. Z.).

* (Książę rumuński). *La Patr.* z dnia 2 marca pisze: Niektóre dzienniki niemieckie donoszą, że książę Karol rumuński, zniechęcony otaczającymi go intrygami, postanowił abdykować. Wiadomość ta puśczone kilkakrotnie w obieg, pozbawiona jest dziś wszelkiej zasady. Listy z Bukaresztu wyświecają pod tym względem prawdziwy stan rzeczy. Był czas, że książę Karol zniechęcony mocno roznamietnioną postawą stronnictw wewnątrz kraju, intrygami zagranicznymi, a przedewszystkiem roszczeniami p. Bismarcka, który chciał narzucić Rumunji swoje myśli, pisał do swojej rodziny, iż stanowisko jego nie jest trwałe, i że jeżeli położenie rzeczy nie zmieni się, złoży rządy i powróci z chęcią do życia prywatnego. Jak tylko dowiedziano się o jego postanowieniu, starano się mu przeszkodzić; w tym czasie zaszło kilka faktów, które zmieniły zupełnie stan rzeczy. Pułkownik pruski Krenski wysłany przez p. Bismarcka, opuścił księstwa w obec nieprzyjaznych manifestacji ludności. Izby zostały rozwiązane, sprawy greckie zostały załatwione, a w obec energii obecnego gabinetu przyszłe wybory wypadną jak się zdaje na korzyść stronnictwa umiarkowanego. Książę, który miał zawsze dobre zamiary, odstąpił od pierwszego swojego postanowienia, i depesze donoszące o jego abdykacji są zupełnie fałszywe.

* (Wiadomości z Serbji). Belgradzki korespondent dziennika *N. Pozor*, pisze pomiędzy innymi pod 21 lutego: „Przy wszystkich naszych reformach wewnętrznych, nie spuszcza się u nas z oka i organizacji wojskowej; tak w tych dniach, dostawione zostały w znacznej liczbie konie dla artylerji, a dwa dni temu otrzymaliśmy aparat i koła do polowego telegrafu; jednocześnie w piekarni wojskowej bezustannie przysposabiają suchary... Mocno się tu zajmują utworzeniem towarzystwa do przeprowadzenia kolei żelaznej przez Serbję do granicy tureckiej. Już od kil-

ku dni znajduje się tu pełnomocnik pewnej zagranicznej kompanji i prowadzi układy w przedmiocie tego przedsięwzięcia."

* (Sieć tureckich kolei żelaznych). W marcu 1868 r. została zawarta między Portą a p. van-der-Elstem i sp., umowa w celu zbudowania sieci kolei żelaznych od Sawy do morza czarnego i egejskiego. Bracia van-der-Elst i sp. ustąpili swą koncepcję hrabiemu Langrand-Dumaneau, który od razu zrozumiał, że przedsiębiorstwo wymagające włożenia tak znacznych kapitałów, może mieć zadawalniający rezultat tylko wtedy, kiedy będzie miało gwarancję państw interesowanych w tej sprawie. Główna linja poczynając od Konstantynopola pójdzie na Adrianopol, Filipopol, Sofję, Talar-Bazardżyk i Niszę, gdzie ma nastąpić połączenie z linią serbską; kilka bocznych linii ma być poprowadzone od Sofji pomiędzy Niszą a Adrianopolem, przez Bošnję do Sawy, przy czem w Brood, kolej ta połączyłaby się z linią węgiersko-kroacką. Kwestja o potrzebnych do takiego przedsiębiorstwa kapitałach także była roztrząsana w styczniu 1868 r. Pomiedzy gabinetami wiedeńskim, paryżskim i londyńskim toczyły się z tego powodu popularne układy, które doprowadziły według wszelkiego prawdopodobieństwa do stanowczego rezultatu, ponieważ Daud-pasza uznał za właściwe wnieść propozycję o pożyczkę na europejskim rynku pieniężnym. Grecja.

* (Reorganizacja armji). Piszą z Aten, że ministerstwo Zaimisa przygotowuje dla przedstawienia izbie projekt reorganizacji armji helleńskiej. Projekt ten, którego głównym celem jest utworzenie rezerwy na sposób ruchomej gwardji narodowej francuskiej, przyczyni się do zmniejszenia kontyngensu stałej armji i zaprowadzenia tym sposobem znacznych oszczędności. Charakter greków jest bardzo odpowiedni instytucji podobnego rodzaju. Zapomocą tego systemu, armja może być zmniejszoną z 8,000 ludzi do 5,000, a w razie wojny stanąć może pod bronią w przeciągu niespełna dziesięciu dni 40,000 ludzi, licząc w to rezerwę. — Nowy gabinet zajęty jest pilnie kwestją finansową i stara się o zmniejszenie na wszelki sposób wydatków publicznych. Odwołuje się on ciągle do ofiar patriotycznych, i zebrał już znaczne sumy, któremi ma zamiar spłacić długi poczynione przez ostatni gabinet. W kraju panuje zupełna spokojność. (La Patr.)

Anglja.

* (Parlament angielski). W oczekiwaniu propozycji p. Gladstone co do kościoła irlandzkiego, parlament angielski chce usunąć wszystkie inne kwestje ekonomiczne i społeczne, które powinny stworzyć program liberalny. Przed kilku dniami sir Masey Lopez zaproponował zamianowanie komisji królewskiej dla zbadania systemu podatków miejscowych, który według niego przynosi wpływu 20,000,000 fun. szt. od właścicieli nieruchomości, których wartość ocenioną została na sto milionów. Ministerstwo, chociaż mocno przekonane o niesłuszności rozkładu obecnego podatku, nie chciało jednak przedsięwziąć natychmiast środków wyjątkowych dla zniesienia tego nadużycia. Ponieważ jednak opinia przemawia usilnie za urownianiem tego podatku, przedewszystkiem w stolicy, prawdopodobnie więc kwestja ta pozostanie na porządku dziennym. Tymczasem w Londynie okręgi w których panuje straszne ubóstwo, przy obecnym systemie zmuszone są same ponosić ogromne ciężary wzrastających coraz podatków na ubogich, a skargi tych biednych kontrybuentów znalazły przystęp do głównych organów prasy angielskiej. — Bil księcia Argyll co do wychowania w Szkocji nie będzie wzięty pod rozwagę przed świętami wielkanocnymi. Projekt wymaga zmiany dawnego systemu szkół prowincjonalnych według nowych potrzeb rozwoju handlowego i przemysłowego w Szkocji. Wiadomo, że Szkocja zawdzięcza swoją pomyślność maferjalną i zajmowane przez siebie stanowisko pomiędzy narodami wykształconemi, dawnej organizacji wychowania początkowego według prawa 1696. W epoce, w której wychowanie klas niższych w Anglii było zupełnie zaniedbane, parlament szkocki wkładał na obywateli ziemskich obowiązek zakładania w każdej parafji szkoły elementarnej, której koszt utrzymania opłacane były w połowie przez nich, w połowie przez dzierżawców. Następne prawa zmieniły w niektórych szczegółach te rozporządzenia, ale system pozostał jeden i ten sam, aż do ostatnich czasów. Obecnie chodzi o podciągnięcie pod ten system wielkich miast przemysłowych, który z początku miał tylko na względzie wielkie parafje prowincjonalne. W tym celu książę Argyll proponuje reorganizację komisji do kierowania wychowaniem publicznem w Szkocji, upoważnienie jej do tworzenia gdzie tego zajdzie potrzeba, nowych szkół, i przekształcanie rowoli szkół

wyznaniowych na parafjalne. Inspektorowie szkół mogą być w przyszłości wybierani z członków wszystkich wyznań religijnych. — Co do kwestji gruntowej w Irlandji, pp. Gladstone i Chichester Fortescue oświadczyli, że podczas obecnej sesji rząd nie przedstawi żadnych środków co do ustanowienia stosunków pomiędzy właścicielami a dzierżawcami. Kwestja co do liczby reprezentantów irlandzkich była równie sumarycznie traktowana. Jeden z deputowanych zwrócił uwagę gabinetu na nieodpowiednią cyfrę reprezentacji Irlandji, gdzie hrabstwa liczące 70,000 głów, mają tylko jednego reprezentanta, podczas gdy w Anglii na 58,000 mieszkańców wypada jeden reprezentant. Hrabstwo Cork z 400,000 mieszkańców miałoby dwa razy tyle reprezentantów, gdyby położone było w Anglii, a podobna nieproporcjonalność istnieje w siedmiu hrabstwach irlandzkich. Na zapytanie p. Reikes, czy rząd nie ma zamiaru położenia końca temu stanowi rzeczy, p. Chichester Fortescue odpowiedział, że program gabinetu nie pozwala mu w tej chwili zajmować się tą kwestją, i że nowy podział krzesła dla Irlandji może tylko nastąpić po wyprowadzeniu wprzód śledztwa. Cały interes sesji obecnej dotyczy kwestji duchownej. Przyjęcie jakiegoś dozna projekt p. Gladstone stanowić będzie nie tylko o losie ministerstwa, ale także o losie całego prawodawstwa wewnętrznego. (Nord).

* (Izba gmin). Telegram zakomunikował następne streszczenie posiedzenia izby gmin z 1-go marca, na którym p. Gladstone złożył swój projekt reformy kościoła w Irlandji. Po ukonstytuowaniu się izby w komitet, p. Gladstone zażądał upoważnienia do złożenia bilu w przedmiocie zniesienia kościoła panującego w Irlandji, oraz do przedsięwzięcia środków dla zapewnienia interesów materialnych tego kraju i potrzeb kolegium w Maynooth. P. Gladstone oświadczył, że kwestja ta została już w zasadzie rozstrzygniętą za pomocą ostatnich wyborów i dymisji poprzedniego ministerstwa. Nadmieniamy on, że kościół w Irlandji, będący symbolem despotyzmu ciężkiego oddawna w Irlandji, nie może istnieć nadal w warunkach dotychczasowych. Zaprzecza on, jakoby zniesienie kościoła panującego pociągało za sobą pogwałcenie aktu unji. Powiada on, że proponowany przez niego środek odpowiada duchowi czasu bardziej niż środek przedsięwzięty przez Roberta Peela. P. Gladstone oświadcza, że kwestja dotycząca kościoła w Irlandji powinna być raz na zawsze rozstrzygniętą. Powiada on, że natychmiast po przyjęciu proponowanego przez niego projektu, komisja kościelna zajmie się obliczeniem dochodów parafji i wykazem nadania prywatnych. Prace tej komisji trwać będą do roku 1871. Do tego czasu, nominacja biskupów dokonana zostanie przez koronę. Nowym biskupom nie będzie służyć prawo zasiadania w izbie lordów. Począwszy od stycznia 1871 roku, kościół panujący w Irlandji przestanie istnieć. P. Disraeli gani politykę rządu. Utrzymuje on, że zniesienie kościoła panującego w Irlandji wyrównywa konfiskacie. Bil został odczytany po raz pierwszy. Drugie jego odczytanie wyznaczone zostało na 18-go marca. (La Fr.).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 21 Lutego (5 Marca).

Kalendarz.

W sobotę, 22 lutego (6 marca), — św. Wiktora i Wiktoryna. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 5 min. 48.

W niedzielę, 23 lutego (7 marca), — św. Tomasza z Akwinu wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 33; zach. o godz. 5 min. 50.

Stan pogody.

Dziś z rana — 23, R. o godz. 6 z rana, o godz. 4 popoł.
Wczoraj. 712.9 740.8
Barometr w milimetrach. 102 106
Termometr Reaum. — 102 — 06
Stan nieba. pochmurny poch. śnieg

Największe ciepło + 03, R. Największe zimno — 103 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — Dziś, w piątek, Koncert p. Karola Tausiga. — Program: Sonata, Beethovena; a) Preludium, Fuga, Allegro, Bacha; b) Allegro vivacissimo, Scarlattiego; a) Nocturne, Fielda; b) Ballada, Chopina; c) Marsz wojenny, Schuberta; Karnawał, Schumana; (Scènes mignones — Prémabule — Pierrot — Arlequin — Valse noble — Eusebius — Florestan — Coquette — Repli-

que — Papillon — Lettres d'assantes — Chiarina — Chopin — Estrella — Reconnaissance — Pantalon et Colombine — Valse allemande — Paganini — Promeade — Paul — Marche der Davidsbündler contre les philistins; „Don Juan”, fantazja Liszta. — Zacznie się o godzinie 7 1/2. — Jutro, w sobotę, na benefis p. Bossi, opera Fra Diavolo, przez artystów włoskich.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Dziś, w piątek, komedja w 4 aktach, Nasi najserdeczniejsi. — Osoby: Lucjan Cassade — p. Rychter; Cecylja, jego żona — pani Rakiewicz; Emilja, pasierbica Cecylji — pani Ostrowska; Doktor Tholosan — p. Królikowski; Maurycy de Therosan — p. Swieszeński; Marecat — p. Zółkowski; Eugeniusz, jego syn — panna Urbanowicz; Pan Vignieux — p. Damse; Pani Vignieux — pani Sawicka; Abdalah — p. Grzywiński; Lancelot — p. Schober; De la Richandière — p. Dobrowolski; Rózia, służąca Cecylji — panna Gilska; Jan lokaj — p. Adler; Ogrodnik — p. Lesiewicz. — Zacznie się o godz. 7-ej. — Jutro, w sobotę, komedja Pan Goldhak; komedjo-opera Portrety kochanka i meża. — Wczoraj, we czwartek, dawano komedję Dwie tesciowe; operetkę komiczną Dziesięć cór na wydaniu; balet Wesołe w Ojcowie, było osób 219.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dykmańskich). — Codziennie, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — Dziś i codziennie, sztuki magiczne i obrazy optyczne. — P. Lessera. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: kamerjunker Potulow, z Petersburga; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu Beger, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz. — wiedz. i warsz.-bydg. osób 460, wyjechało osób 474; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 209, wyjechało osób 316, — koleją żel. warsz.-toresp. przyjechało osób 174, wyjechało osób 123; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 16; wyjechało osób 189, w tej liczbie za granicę 14.

* Dnia 20 (4) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 107, wyzdrowiało 69, umarło 10, pozostało 2106 (mężczyzn 1064, kobiet 1042), z nich w szpitalu starozakonnym mężczyzn 226, kobiet 184.

* W dniu 20 (4) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 10, płci żeńskiej 10; starozakonnym: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4; razem 29; zawarło śluby małżeńskie: par: chrześcijan: —; starozakonnym: —; — umarło: chrześcijan: płci męskiej 9, płci żeńskiej 9; starozakonnym: płci męskiej 8, płci żeńskiej 8; razem 34.

KURSA TELEGRAFICZNE BIURO KURSA WARSZAWA z Berlina d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 roku

Z BERLINA		ładnia	przebieg
Bilety Banku Rosyjskiego.			82
Wekale na Warszawę.			81 1/2
" Petersburg 3 tygodni.			81 1/2
" 3 miesięczny			8 1/2
" Londyn 3			
" Paryż 2			
" Hamburg 2			
" Wiednia 2			
Listy Zastawne 4%			81 1/2
Listy Likwidacyjne			81 1/2
Ob. i gaje Skarbowe 4%			177 1/2
Koleje Rosyjskie			62 1/2
Akcie Drogi Żel. Terepolskiej			85 1/2
Obligacje Drogi Żelaznej Terepolskiej			78 1/2
Akcie Drogi Warszawsko-Wiedzkiej			19
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej			
Nowa pożyczka premjowa 1-em			127
" 2-em			125
ta Pożyczka Stieglitz 1 1/4 1% L. Z. Ruskie			81 1/2
Zrno na targu			52 1/2
do " dostaw			48 1/2
Z WIEDNIA			
Wekale na Londyn.			123 1/2
" Hamburg.			91 1/2
" Paryż.			43 1/2
Pożyczka Narodowa			70 1/2
5% Metaliki			63 1/2
Akcie Banku Kredytowego			300 1/2
Z PARYŻA			
Renta 3%			71 1/2
Renta Włoska.			57 1/2
Akcie Kredytu Ruchomego			
Z LONDYNU			
1% Państw. (Consols)			92 1/2

* (Poprawka). W Nr. 41-m naszego Dziennika, w kol. 7-ej, w spalcie 1-ej, w wierszu 11-m (w kronice sądowej, podającej sprawozdanie o sprawie Komajewskiego), opuszczone zostały jako motywujące wyrok, przed art. 970, art. 958, 960, 956, 1152 us. 3-ci i 1160 ust. ostatni k. k. gk. i popr.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1549. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu następnego śmierci:
A. Jana Rozmowskiego, wierzyciela sum:
1. Rsr. 750, 1.250, 400 i 2.100, pod respec-
tywnie Nr. 3, 4, 5, 6. Działu IV wykazu hypo-
tecznego nieruchomości Nr. 1192 w Warsza-
wie.

2. Rsr. 600 pod Nr. 11, Działu IV wykazu
hypotecznego nieruchomości Nr. 159 w War-
szawie.

3. Rsr. 600 pod Nr. 9, Działu IV wykazu
hypotecznego nieruchomości Nr. 2835 w
Warszawie.

4. Rsr. 3.300 pod Nr. 17, Działu IV wyka-
zu hypotecznego nieruchomości Nr. 1752
w Warszawie.

5. Rsr. 1.050 i 1.200 pod respective Nr. 13
i 21, Działu IV wykazu hypotecznego nieru-
chomości Nr. 2673 lit. A. w Warszawie.

6. Rsr. 1.500 pod Nr. 9, Działu IV wykazu
hypotecznego nieruchomości Nr. 1346 lit. E.
w Warszawie.

7. Rsr. 750 pod Nr. 17, Działu IV wykazu
hypotecznego nieruchomości Nr. 100 w War-
szawie.

8. Rsr. 600, przez zastrzeżenie z aktów
Nr. 24 i 25, w Dziale IV wykazu hypotecz-
nego nieruchomości Nr. 2716 i 2719 w War-
szawie.

9. Rsr. 600, przez zastrzeżenie z aktu Nr.
51, w Dziale IV wykazu hypotecznego nieru-
chomości Nr. 1209 w Warszawie.

B. Angelo Zanusi, właściciela nierucho-
mości Nr. 375 lit. E. w mieście Warszawie na
Przedmieściu Praga położonej, i

C. Zofii z Mikorskich Łączyńskiej, wie-
rzycielki sum: rsr. 4.500 i 4.500 pod Nr. 10 i
11, Działu IV wykazu hypotecznego dóbr
Zyrów z Okręgu Czerskiego; rsr. 9.000 pod
Nr. 27, Działu IV wykazu hypotecznego dóbr
Sleżany z Okręgu Stanisławowskiego, i rsr.
9.000, pod Nr. 16 Działu IV wykazu hypote-
cznego dóbr Nowa-Wieś z Okręgu Zgierskie-
go, zabezpieczonych.

Toczy się postępowanie spadkowe, i ter-
min do regulacji tych spadków, w Kancelarii
Hypotecznej oznaczony został na dzień 2
(14) Września 1869 r.

1-1 Stanisław Zawadzki.

N. D. 1540. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej
Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:
1. W dniu 14 (26) Września 1868 r. Be-
nedykta Bogusławskiego właściciela nieru-
chomości Warszawskiej Nr. 2391 B.

2. W dniu 3 (15) Listopada 1868 r. Jakó-
ba Witke właściciela nieruchomości Warsza-
wskiej Nr. 1354 oraz wierzyciela sumy rs.
1.200, w dziale IV, pod Nr. 3 na nierucho-
mości Warszawskiej Nr. 1354a, zabezpie-
czonej.

3. w dniu 4 (16) Marca 1863 r. Antoniego
Kolańskiego wierzyciela sumy rs. 450 z wię-
kszej rs. 900 w dziale IV, pod Nr. 2 na nie-
ruchomości Warszawskiej Nr. 1354a, i przez
zastrzeżenie z aktu Nr. 63 na nieruchomości
Warszawskiej Nr. 1354 zabezpieczonej.

Toczy się po tychże postępowania spad-
kowe do ukończenia których wyznaczyłem
termin półroczny na dzień 2 (14) Czerwca
1869 r. w którym spadkobiercy, ledatariusze
i wierzyciele zgłoszą się i prawa swe w księ-
gach wieczystych rzeczonych nieruchomości
miejskich meldować winni.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1868 r.

Franciszek Rapacki.

N. D. 1542. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej
Gubernji Warszawskiej.*

Po śmierci 1. Antoniego Grzywińskiego,
któremu na skutek aktu z Nr. 23, w księ-
dze wieczystej dóbr Turowa Wola lit. C. w
Powiecie Rawskim położonych zeznanego,
służy prawo do odbioru sumy rs. 150 w li-
ście zastawnym z dopłatą różnicy kursu w
kwocie rsr. 4 kop. 70, z pożyczki Towarzy-
stwa Kredytowego Ziemiańskiej Serji I Okre-
su III stosownie do decyzji Wydziału hypo-
tecznego z dnia 24 Marca (5 Kwieńcia) 1864
roku do depozytu Dyrekcji głównej złożonej.

2) Tomasza Górskiego, wierzyciela sumy rs.
675 na nieruchomości w Warszawie pod Nr.
177 w dziale IV pod Nr. 8 hypotekowanej i
3) Arsenii Daszyńskiej wdowy, współwłaści-
cielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2705,
które powstały się spadki, do uregulowania któ-
rych, termin na dzień 2 (14) Czerwca 1869
roku w Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji
Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1868 r.

Wojciech Sliwiński.

N. D. 1548. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej
Gubernji Radomskiej.*

Po następnego śmierci: 1. Ferdynanda
Grabkowskiego, dziedzica dóbr Rdzuchowa,
Sadów, Wywoza, Dąbrówki, Gapienia i Giel-
nowa, z Opoczyńskiego, oraz wierzyciela
sum: rsr. 780 i rsr. 90, oraz ostrzeżeń dla
sum: rs. 703 k. 9; rs. 20; rs. 270; rs. 6,229, rs.
69 k. 75; rsr. 16 k. 40; rsr. 364 k. 2; rs. 25;
rsr. 250 i rsr. 25 z procentami i kosztami na
dobrach Cetnin z Opoczyńskiego, ubezpie-
czonych, tudzież wierzyciela różnych sum na
dobrach Gielnowe. 2. Franciszka Nowakow-
skiego, właściciela nieruchomości w Radomiu
num. hyp. 36 oznaczonej. 3. Barbary z Szy-
mańskich Ublńskiej, wierzycielki sumy rsr.
450, na nieruchomościach w Radomiu num.
hyp. 62 i 69 oznaczonych. 4. Marcelęgo
Odrowąż Pieniążek, wierzyciela sumy rsr.
3,600, na dobrach Łagowie i Wólce Zamoj-
skiej z Kozienickiego. 5. Jana Katusa,
współwłaściciela dóbr Sopota z Radomskie-
go. 6. Ryfki z Melcerów 1-o voto Grossma-
nowej, 2-o Kajerowej wierzycielki sumy rsr.
90, na nieruchomości w Radomiu pod num.
hyp. 181 położonej, i 7. Piotra Teresińskiego,
wierzyciela sumy rsr. 125, na nierucho-
mości w Radomiu num. hyp. 253 oznaczonej.
Otwarte zostały postępowania spadkowe, do
regulacji których to spadków, termin preklu-
zyjny w Kancelarii podpisanego Rejenta o-
znacza się na dzień 23 Sierpnia (4 Września),
r. b.

1-2 M. Przychodźki.

N. D. 1527. *Pisarz Sądu Pokoju
w Kazimierzu.*

Z powodu następnego śmierci: 1. Wojcie-
cha i 2. Erazma Pulikowskich, współwłaści-
cieli nieruchomości w mieście Wąwolnicy
pod Nr. 154 i 18 położonych, oraz gruntów
Łąki zwanych, toczy się postępowanie spad-
kowe, do regulacji którego to spadku, termin
w Kancelarii mojej na dzień 16 (28) Wrześ-
nia 1869 r. wyznaczam.

Kazimierz dnia 10 (22) Lutego 1869 r.

1-2 F. Strycki.

N. D. 1547. *Trybunał Cywilny
w Warszawie.*

Zawiadamia, iż nieruchomości w Warsza-
wie na przedmieściu Praga pod Nr. 72, 73,
74, 97, położone, do pierwsiastkowej regula-
cji wywołane zostają, a termin do odbycia ta-
kowej przez Karolem Hube Pisarzem Kancela-
rii Hypotecznej na dzień 3 (15) Czerwca
1869 r. oznaczony został. Winny zatem
strony interesowane w terminie tym osobiście
lub przez zastępców, dostatecznie umocowa-
nych zgłosić się, a to pod skutkami preklu-
zyjnymi z roku 1818 zagrożonej.

Warszawa dnia 7 (19) Lutego 1869 roku.

Prezes,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

1-1

N. D. 1540. *Zarząd Finansowy
w Królestwie Polskim.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w
dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie 12 w po-
łudnie odbędzie się w sali posiedzeń Zarzą-
du Finansowego głośna i plus licytacja na
sprzedaż poduchownych domów w M. War-
szawie, a mianowicie:

a) Przy ulicy S-to Jańskiej, pod Nr. 88,
poczynając od sumy rsr. 15,381, wyraźnie
rubli srebrem piętnaście tysięcy trzysta ośm-
dziesiąt jeden.

b) Przy ulicy Piekarskiej pod Nr. 122, po-
czynając od sumy rs. 4325, wyraźnie rubli
srebrem cztery tysiące trzysta dwadzieścia
pięć.

c) Przy tejże ulicy pod Nr. 130, pocyna-
jąc od sumy rs. 4,625, wyraźnie cztery ty-
siące sześćset dwadzieścia pięć.

Bliższe warunki dotyczące wyżej wzmian-
kowanych sprzedaży przejrane być mogą
każdo dzieńne oprócz swięt w godzinach słu-
żbowych w biurze Zarządu Finansowego, o
stanie zaś tych nieruchomości przekonać się
można na miejscu.

Warszawa dnia 3 Lutego 1869 r.

za Zarządzającego Wydziałem, Wysocki.

2-3 za Naczelnika Sekcji, Goraziński.

N. D. 1554. *Pisarz Trybunału Cywilnego
w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czy-
ni, iż na żądanie Michała i Honoraty z Mi-
chalskich małżonków Zaremba obywateli, w
Warszawie pod N-rem 1536 zamieszkałych,
a zamieszkanie prawne do tego interesu i ca-
łego postępowania subastacyjnego u Edwarda
Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cy-
wilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr.
1771 zamieszkałego, obrane mających, w po-
szukiwaniu sumy rub. sr. 750 z procentem w
chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów
od Wolfa Radwankier kupca, właściciela nie-
ruchomości w Warszawie pod N-rem 305

przy ulicy Ślepej położonej, w Warszawie pod
N-rem 1404 zamieszkałego, protokółem Jó-
zefa Kurman, Komornika przy Trybunale tu-
tejszym, w dniu 5 (17) Września 1867 roku
sporządzonym, w drodze sądowej przymuszo-
nego wywłaszczenia, zajęta i zaareztowana
została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Ślepej pod Nr. 305,
na gruncie emfiteutycznym, z którego opła-
ca się czynsz rocznie rub. sr. 5 kop. 40, w Cy-
rkule Policijnym i Administracyjnym I, w ju-
rydykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w War-
szawie położona, prawem własności do egze-
kowanego dłużnika Wolfa Radwankier nale-
żąca i w posiadaniu dzierżawnym Abrahama
Gławik, za kontraktem urzędowym w księdze
wieczystej objawionym, z ars. 1,125 rocznie zo-
stająca, poszukiwana wierzycielnością hypo-
tecznie obciążona, ogólnej rozległości około lo-
kci 300 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości jest:
Kamienica masiv murowana z piwnicami
sklepieniami, o parterze i dwóch piętrach,
blachą kryta, trzy kominy murowane ma-
jąca.

W nieruchomości tej podwórza niema, w
sieni tylko znajduje się przenośna kloaka.

Abraham Gławik zajmuje całą nieruchomość
za opłatą rocznie rs. 1,125.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i za-
areztowanej nieruchomości znajduje się w
akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Ed-
warda Kowalskiego, Patrona przy Trybu-
nale Cywilnym w Warszawie, pod N-rem 1771
zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i war-
unki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tu-
tejszego w Wydziale I. złożone, przejrane
być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Pre-
zydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod
N-rem 367 urzędującemu na ręce Wincentego
Kepińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi
Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie pod
Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudow. d. 7 (19) Września 1867 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyż zaję-
tej nieruchomości w Warszawie, dnia 9 (21)
Września 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księ-
gi zaareztowanej w Kancelarii Trybunału tu-
tejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zo-
stało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i war-
unków sprzedaży, odbędzie się na audjencji ja-
wnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w
Wydziale I-ym, w miejscach zwykłych posiedze-
nia przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10
z rana d. 10 (22) Listopada 1867 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Edward Ko-
walski, Patron przy Trybunale Cywilnym w
Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej
wskazane.

Warszawa, d. 20 Wrześ. (2 Październ.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej
Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa, d. 20 Wrześ. (2 Październ.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Przy ulicy Ślepej położonej, w Warszawie pod
N-rem 1404 zamieszkałego, protokółem Jó-
zefa Kurman, Komornika przy Trybunale tu-
tejszym, w dniu 5 (17) Września 1867 roku
sporządzonym, w drodze sądowej przymuszo-
nego wywłaszczenia, zajęta i zaareztowana
została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Ślepej pod Nr. 305,
na gruncie emfiteutycznym, z którego opła-
ca się czynsz rocznie rub. sr. 5 kop. 40, w Cy-
rkule Policijnym i Administracyjnym I, w ju-
rydykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w War-
szawie położona, prawem własności do egze-
kowanego dłużnika Wolfa Radwankier nale-
żąca i w posiadaniu dzierżawnym Abrahama
Gławik, za kontraktem urzędowym w księdze
wieczystej objawionym, z ars. 1,125 rocznie zo-
stająca, poszukiwana wierzycielnością hypo-
tecznie obciążona, ogólnej rozległości około lo-
kci 300 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości jest:
Kamienica masiv murowana z piwnicami
sklepieniami, o parterze i dwóch piętrach,
blachą kryta, trzy kominy murowane ma-
jąca.

W nieruchomości tej podwórza niema, w
sieni tylko znajduje się przenośna kloaka.

Abraham Gławik zajmuje całą nieruchomość
za opłatą rocznie rs. 1,125.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i za-
areztowanej nieruchomości znajduje się w
akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Ed-
warda Kowalskiego, Patrona przy Trybu-
nale Cywilnym w Warszawie, pod N-rem 1771
zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i war-
unki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tu-
tejszego w Wydziale I. złożone, przejrane
być mogą.

Zajęcie w kopkach doręczono:
1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Pre-
zydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod
N-rem 367 urzędującemu na ręce Wincentego
Kepińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi
Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie pod
Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudow. d. 7 (19) Września 1867 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyż zaję-
tej nieruchomości w Warszawie, dnia 9 (21)
Września 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księ-
gi zaareztowanej w Kancelarii Trybunału tu-
tejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zo-
stało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i war-
unków sprzedaży, odbędzie się na audjencji ja-
wnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w
Wydziale I-ym, w miejscach zwykłych posiedze-
nia przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10
z rana d. 10 (22) Listopada 1867 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Edward Ko-
walski, Patron przy Trybunale Cywilnym w
Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej
wskazane.

Warszawa, d. 20 Wrześ. (2 Październ.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej
Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa, d. 20 Wrześ. (2 Październ.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 10 (22) Listopada, 24
Listopada (6 Grudnia) i 8 (20) Grudnia 1867
roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i war-
unków sprzedaży nieruchomości Nr. 305 w
Warszawie przy ulicy Ślepej położonej, Try-
bunał tutejszy wyrokiem daty 8 (20) Grudnia
1867 roku zapadłym, wyznaczył termin do
przygotowania przysądzenia rzeczonych nie-
ruchomości na dzień 19 (31) Stycznia 1868 r.
godzinie 10 rano, który się odbędzie w miej-
scach zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego
w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy
ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego
przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 1,800,
jako szacunku przez popierających sprzedaż
podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3
części szacunku przez biegłych wyznaczonego
mianego.

Warszawa, d. 25 Grud. (9 Stycz.) 1867/8 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr.
305 w Warszawie położona, przysądzona zo-
stała przygotowawczo Edwardowi Kowalskie-
mu Patronowi za sumę rs. 1,800 i Trybunał
wyrokiem dnia 19 (31) Stycznia 1868 roku
zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego
przysądzenia rzeczonych nieruchomości na dzień
21 Marca (2 Kwieńcia) 1868 roku godzinie 10
rano, lecz gdy ten nie przyszedł do skutku,
zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 6 (18)
Maja 1898 r. zapadłym, wyznaczył nowy ter-
min do ostatecznego przysądzenia nierucho-
mości Nr. 305 w Warszawie na dzień 18 (30)
Czerwca 1868 roku godzinie 10 rano, który się
odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Try-
bunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I,
pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,373

kop. 10²/₃, jako 2/3 części szacunku przez bie-
głych w takse sądowej wynalezionej.

Warszawa dnia 14 (26) Maja 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych
sporów nie przyszedł do skutku, zatem Try-
bunał wyrokiem ilacyjnym daty 7 (19) Lute-
go 1869 r. na żądanie małżonków Zaremba za-
padłym, wyznaczył termin do ostatecznego
przysądzenia nieruchomości N-mer 305 w
Warszawie na dzień 10 (22) Marca 1869 roku
godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu
wyżej wskazanym, a licytacja zacznie się od
sumy rs. 3,373 kop. 10²/₃, jako 2/3 części sza-
cunku w takse sądowej przez biegłych wyna-
lezonej.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1543)

Podpisany Obrońca przy Warszawskich De-
partamentach Rządzącego Senatu, w Warsza-
wie pod Nr. 1773 zamieszkały, na rzecz Marii
z Pruskich i jej męża Apolinarego Kempal-
skiego obywatela, w Anielinie Okręgu Brze-
zińskim zamieszkałych działający, ogłasza, że
na podstawie dwóch wyroków:

Jednego w d. 3 (15) Grudnia 1864 r. naka-
zującego sprzedaż.

Drugiego w dniu 2 (14) Października 1865
roku zatwierdzającego opinię względem nie-
możności działu w naturze i takse, obu z po-
wództwa rzeczonych Kempalskich, przeciw
Kazimierzowi Pruskiemu obywatelowi, imie-
niem własnym i jako ojcu, a razem głównemu
opiekunowi na rzecz nieletnich: Kazimierza,
Wandy, Bolesława i Stefana, czworga dzieci
swych czyniadcem w Żelgoszcy, tudzież Ja-
nowi Bieńkowskiemu obywatelowi, jako przy-
danemu opiekunowi praw powyższych niele-
tnich pilnującemu w Kleku, następnie pełno-
letniemu Władysławowi Pruskiemu obywatelowi
w Dobierzkowie, wszystkim w Okręgu Brze-
zińskim mieszkającym, przez Niko-
łajewskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr.
1771 zamieszkałego broniących, pozwany w
Trybunale Cywilnym wydziału II, w War-
szawie, ocenie zapadłych, wystawiają się na pu-
bliczną w drodze działów sprzedaż dobra ziem-
skie:

DOBIESZKÓW,

z przyległościami w Okręgu Brzezińskim po-
łożone, prawem własności do powódki i po-
zwanych niepodzielnie należące, rozległości
wółk 36, mórg 26, miary nowopolskiej mają-
ce i składające się: z dworu, oficyny, przy nim
piwnicy, gorzelni murowanej, stodoły o dwóch
klepiskach, wozowni i stajni, obory z owczar-
nią, spichrzem w węgiel, drugiej stodoły i trze-
ciej, stodoły małej, chlewów ogrodu warzy-
wnego pospół z owocowym, czworaków dla
służby, siedmiu dwojaków, z których 6 prze-
szło na włościan, karczmy, rybołówstwa i ko-
rzyści z młyna w młynie, czego wszystkiego
szczegółowy opis znajduje w relacji i takse
biegłych pod c. 2 (14) Sierpnia 1865 r. sądo-
wne dopełnionej.

Sprzedaż odbywać się będzie w miejscu po-
siedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie
pod Nr. 549, przed delegowanym Józefem
Sztandyngiem Sędzią, za popieraniem pod-
pisanego, u którego w mieszkaniu lub w kan-
celarii Pisarza Trybunału wydziału II, można
poważać wiadomości.

Zbiór objaśnień i warunków, ogłoszony zo-
stał w dniu 4 (16) Marca 1866 r., termin zaś
do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony
jest na d. 15 (27) Kwieńcia 1866 r. godzinie
9³/₄ rano.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 35,942
czyli złp. 239,613 gr. 10 w gotówce, jako
wartości oszacowaniem wykazanej.

Józef Chrościński.

Po odbyciu przygotowawczego przysądze-
nia i nie dojściu z braku licytantów, termin do
ostatecznego przysądzenia na dzień 12 (24)
Maja r. b. oznaczony, Trybunał wyrokiem
dnia 16 (28) Maja r. b. zapadłym, nowy ter-
min do stanowiącego sprzedaży dóbr Dobieszków
od zniżonego szacunku rs. 27,000 na d. 1 (13)
Czerwca 1866 r. godzinie 5 z południa przezna-
czył, o czym chęć kupna mających zawiada-
miam.

Józef Chrościński, Mecenas.

W dniu 1 (13) Czerwca 1866 r. rzeczone
dobra zlicytował Patron Klockiewicz na rzecz
Władysława Pruskiego; który warunków
sprzedaży nie dopełnił, stosownie więc do
artykułu 737, 738 i 739 Kod. Post. Sądowego
na żądanie Konstancji z Chrobotowiczów Kró-
lewskiej, wdowy w Warszawie pod Nr. 749
zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do te-
go interesu u Jana Niemirowskiego, Patrona
w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, obrane
mające, wierzycielki sumy rs. 750 z procentem,
powtórna sprzedaż tychże dóbr w drodze
relucytacji za popieraniem podpisanego Patro-
na na n ebezpieczeństwo Władysława Pruskie-
go, obywatela we w i Dobieszkowie Okręgu
Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży

odbędzie się w dniu 1 (18) Sierpnia 1866 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relucytację popierającego w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II-go.

Warszawa, d. 30 Czerw. (12 Lipca) 1866 r.
Jan Niemirowski, Patron.

Z powodu jednak nie popierania powyższej relucytacji przez Patrona Niemirowskiego, przeto na żądanie Władysława Wardęskiego, właściciela dóbr Dalikowa i tamże w Dalikowie Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Konstantego Borzeńskiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 492 obrane mającego, wierzyciela sumy rs. 1,200 z procentem, powtórna sprzedaż tychże dóbr w drodze relucytacji za popieraniem podpisanego Patrona na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela we wsi Dobieszkowie, Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 9 (21) Września r. b. 1866 o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II, pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relucytację popierającego w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1866 r.
Konstanty Borzeński.

Z powodu jednak nie popierania powyższej relucytacji na żądanie Leopolda Łąckiego Rzeczywistego Rady Stanu w Warszawie pod Nr. 473b, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, wierzyciela hipotecznego sumy rs. 9,000 z procentem na zasadzie świadectwa przez W. Marczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie wydziału II, daty 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r. wydanego, powtórna sprzedaż tychże dóbr Dobieszków w drodze relucytacji za popieraniem podpisanego Adwokata, którego zamieszkanie powyżej wskazane zostało, na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela, we wsi Dobieszkowie Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 9 (21) Października 1866 roku o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Adwokata relucytację popierającego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, oraz u podpisanego Patrona Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II, pod Nr. 549.

Warszawa d. 17 (29) Września 1866 r.
Teodor Łącki, Adwokat.

Po odbyciu w dniu 19 (31) Października 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relucytacji dóbr ziemskich Dobieszków, z przyległościami w Okręgu Brzezińskim położonych, Trybunał wyrokiem daty 19 (31) Października 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do drugiej publikacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr Dobieszków na dzień 3 (15) Listopada 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warszawa d. 21 Paźdź. (2 Listop.) 1867 r.
Teodor Łącki, Adwokat.

Z powodu wszakże zaniechania i powyższej relucytacji, gdy Władysław Pruski dotąd jeszcze warunkom licytacyjnym zadosyć nie uczynił, jak o tem świadectwo W-go Juliana Świerczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. przekonywa, tenże Trybunał wyrokiem daty 31 (12) t. m. i r. głównych powodów małżonków Kępałscy, do popierania relucytacji dóbr Dobieszkowa, w miejscu Leopolda Łąckiego upoważnił, od pierwotnych obwieszczeń w myśl art. 739 K. P. S. zaczynając.

Pierwsza zatem publikacja warunków sprzedaży, nastąpi dnia 19 (31) Maja r. b. o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II pod Nr. 549.

Licytacja na risiko Władysława Pruskiego zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki są do przejrzania każdego czasu u rzeczonoego Podpisarza Trybunału wydziału II pod Nr. 549 i u podpisanego Patrona relucytację popierającego, pod Nr. 495 w Warszawie zamieszkałego, u którego także powodowie

małżonkowie Kępałscy, zamieszkanie prawne do tego interesu sobie obrali.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 r.
Hipolit Glazer, Patron.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem w d. 19 (31) Maja r. b. zapadłym, powyższą relucytację zniósł, przeto na żądanie Władysława Wardęskiego obywatela, w dobrach Dalikowie pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Łęczyckiego zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Konstantego Borzeńskiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 554 lit. A. zamieszkałego, obrane mającego, wierzyciela hipotecznego sumy rs. 1,200 z procentem na zasadzie świadectwa Podpisarza Trybunału W. Świerczewskiego w dniu 26 Września (8 Października) 1867 r. wydanego, powtórna sprzedaż tychże dóbr Dobieszkowa w drodze relucytacji za popieraniem podpisanego Patrona, którego zamieszkanie powyżej wskazane zostało, na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela, we wsi Dobieszkowie pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w d. 30 Października (11 Listopada) 1867 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej pod N-rem 549 w wydziale II.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relucytację popierającego w Warszawie pod Nr. 554A, zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Konstanty Borzeński.

Po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dóbr Dobieszkowa, Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 18 (25) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Konstanty Borzeński.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem w dniu 13 (25) Listopada 1867 r. dobra Dobieszków z przyległościami, przygotowawczo Konstantem Borzeńskiemu za sumę rub. sr. 20,000 przysądził i termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000.

Konstanty Borzeński.

Termin powyższy spadł, przeto na illację Władysława Wardęskiego jak wyżej zamieszkałego, oraz Augusta Jaroszewskiego studenta szkoły głównej Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 2766 lit. D. oraz Heleny Jaroszewskiej panny nieletniej, usamowolnionej w asystencji i za upoważnieniem kuratora swego Michała Jaroszewskiego Senatora w Warszawie pod Nr. 448/9 zamieszkałego, wszystkich jak wyżej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Konstantego Borzeńskiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 554A zamieszkałego, obrane mających wierzycieli hipotecznych dóbr Dobieszkowa; Trybunał wyrokiem w d. 4 (16) Stycznia 1868 roku zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr powyższych na d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Konstanty Borzeński.

I powyższy termin spadł, przeto na illację jak wyżej Trybunał wyrokiem w d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1868 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Dobieszkowa na d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000.

Vadium rs. 2,000.

Konstanty Borzeński.

Z powodu jednak niepopierania powyższej relucytacji przez Adwokata Konstantego Borzeńskiego, przeto na żądanie Jana Szostkowskiego Obrońcy Sądowego w m. Łodzi pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Łodzi zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Izidora Karśnickiego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane mającego, wierzyciela sumy rs. 3,000 z procentem, na zasadzie świadectwa Podpisarza Trybunału W. Świerczewskiego w d. 1 (13) Listopada 1868 r. wydanego, Powtórna sprzedaż tychże dóbr w drodze relucytacji za popieraniem podpisanego Patrona na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela we wsi Dobieszkowie Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w d. 9 (21) Grudnia 1868 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posie-

żeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II. pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000, warunków przejrzeć można u podpisanego Patrona relucytację popierającego w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II-im.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1868 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dóbr Dobieszkowa Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiego ogłoszenia warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia na dzień 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000.

Izydor Karśnicki, Patron.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. dobra Dobieszków z przyległościami pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego-

go położone, przygotowawczo Izidorowi Karśnickiemu za sumę rsr. 20,000 przysądził, termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 3 (15) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 20,000.

Vadium rsr. 2,000.

Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. 1556. W dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 10 rano, futro, pierścień i kolczyki z fałszywymi rantami, za Żelazną-bramą w Warszawie, w tymże dniu o godzinie 11 rano, meble palisandrowe, jesionowe, machoniowe, lustra, dywany, na gruncie nieruchomości Nr. 1583 w Warszawie, na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 15 (27) Lutego r. b. Nr. 2293. i w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, cukier, bilardy, lustro, rondle i t. p., na targu w mieście Radzyminie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną,
1—1 Półlaski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 792.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. b. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,

NIKOLAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoalnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6 obok gmachu Bankowego. 6—6—16610

D. N. 527.



UPRZYWILEJOWANA

FABRYKA

TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

Podaje do powszechnej wiadomości, że wyrabia obecnie nowe Papierosy w 3-ch gatunkach, a mianowicie:

1. **Aromatiques** zwijane, po cenie rs. 1 kop. 30 za sto sztuk, a kop. 13 za 10 szt.
2. **Aromatiques** zwijane (mniejsze), po cenie rsr. 1 kop. 20 za sto sztuk i kop. 12 za 10 sztuk.
3. **Aromatiques** nasypywane, po cenie rsr. 1 kop. 20 za sto sztuk i kop. 12 za 10 sztuk.

Papierosy te posiadają wszystkie zalety jakie tylko w nich mogą być pożądate. Do fabrykacji ich użyty jest najdroższy turecki tytoń, posiadają zapach przesienny, smak delikatny, obok wytwornej zewnętrznosci i w ogóle Fabryka może zaliczyć Szanownej Publicznosci, powołując się na swą reputację i na zyskane na wystawach publicznych zaszczytne uznanie, i daleką będąc od wszelkiej szarlatanerii, że papierosy te przewyższają wszystkie inne tak krajowe jako też i sprowadzane jakiegdyś ukazywały się w Warszawie. 11—12

N. D. 1553.

Organy Kościelne nowe,

niedawno wykonane, o 9-ciu głosach, bez pedału, ozdobne, z pięknymi głosami, są do nabycia za cenę bardzo umiarkowaną, widzieć i wypróbować takowe można u organmistrza L. Blomberga przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2690a.

Wszelkie obstarunki, jako też reperacje organów przyjmuje i wykonywa powyższa fabryka, w czem poleca się WW. Kollatorom, Proboszczom i Parafjanom.
1—3—2216

N. D. 1538. **Folwark donacyjny LESZCZYDÓŁ** w Powiecie Pułtuskim pod miastem Wyszokiem, **jest do wypuszczenia w administrację** poręczającą od dnia 1 Czerwca r. b.

Blizszą wiadomość udzieli listownie lub u-

stnie, główny Zarząd majoratu Uniejów gdzie jest także stacja pocztowa.
1—3—2198

N. D. 1132. **Dowód Banku Polskiego** za Nr. 3,955 na zastawione kosztowności na imie Ryfki Gutblatt **zagubiono**, jak również **weksle** Zielińskiego, Sałtoskiego i Kronińskiego i **rewersa** Znalazca raczy odnieść pod Nr. 1816 przy ulicy Franciszkańskiej do handlu tandety Altera Gutblata, otrzyma nagrody **rs. 3.**
2—3—1623

N. D. 1421. **6,000 do 9,000 pudów wyborowego Siana jest do sprzedania** u dziedziców dóbr Szreńsk przy mieście Szreńsk w Mławskim Gubernji Płockiej. w zamku. W okolicy tutejszej jest i u drugich **dużo siana na sprzedaż.**
2—3

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE

I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1523. *Ломжинское Вудерское Правление.*

Объявляет, что въ присутствіи Островскаго Уезднаго Управленія въ г. Островѣ, будутъ производиться 11 (23) Марта с. г. публичные торги на продажу пяти участковъ казеннаго фольварка Островъ, а именно:

№ Учета	Название	общее пространство участка	количество залогов под ипотеку
10	Въ урочищѣ Крѣпки. При Заборовской до-рогѣ. Въ урочищѣ Хлопки.	18	261
9	Въ урочищѣ Лубинки при дер. Груды. Въ урочищѣ Квинин-каль.	44	286
3		36	134
2		20	60
		105	113
		224	30
		52	22
		60	50
		25	

Желающие приобрести эти участки, приглашаются въ означенный срокъ съ залоговыми деньгами въ Островское Уездное Управление, гдѣ могутъ за благоугодно разсматривать условия и прочія бумаги къ сей продажѣ относящейся.

Кромѣ извѣстныхъ торговъ, дозволяется желающимъ представитъ до 12 часовъ дня, выше означеннаго числа запечатанныя объявленія, которыя вскрыты будутъ по окончаніи извѣстныхъ торговъ.

Г. Ломжа, дня 15 Февраля 1869 года. Завѣдывающій Отдѣленіемъ. Мацкевичъ.

N. D. 485. *Дирекція Сзегёлова Товарищества Кредитоваго Зіемскаго въ Суwalkach*

Подаетъ до публичной вѣдомости, изъ на за-даніе art. 7 постановленія Рады Администра-ційной зъ дня 28 Червца (10 Липца) 1860 г. и повѣнчій черезъ Дирекцію Гловнѣ удѣ-леныхъ, настѣпне добра зіемскаго какъ залого-вѣ вратахъ Товариществу Кредитовому Зіем-скому належащихъ, выставленіе на продажу прымусовѣ черезъ лicyтaцiю публичнѣ.

1. Chelstowszczyzna, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Kalwaryjskim i Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 124, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,154 k. 37 1/2, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

2. Dąbrowa Wielka, do których należy część wsi Krzesko alias Rosochate, w Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej będąca, oraz wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 227, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,600, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

3. Dobruchy, z częściami na przyległych wsiach: Czechanie Góra, Minoty Zambrzyce, Słazy Niezłki, Słazy Łopieniec, Słiwowo Łopieniec i Słiwówki, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 512, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,434, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

4. Dworaki Pikaly, do których należą czę-ści na wsiach Dworakach Slarkach, Przerosi-ki, część G, g, dóbr Drugi Wypychy, część U, u, Jabłoń Dąbrowa zgnita, oraz ze wszel-kiemi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone,

raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 311, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,152, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

5. Grajewo, z miastem tegoż nazwiska, z majątkami Mirucie i Konopki z młynem Cu-der, oraz z łakami Sokoły i Tatarski nad rzeką Lek położeniem, niemniej z placem na wsi Danówku Goralek i półtory włoki zarośli nad strugą Koziarówka zwaną przy granicy Da-nowskiej, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 5,532, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 8,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,209, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

6. Konopki Błonie, z częściami na wsiach Konopki Błonie i Barnikach Jurgiele, tudzież część lit. A, na wsi Klimaszewicy, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 283, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rub. srebr. 2,520, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

7. Łaskowiec, z przyległościami Taszki Ja-błoń, oraz ze wszelkimi przyległościami i przy-należnościami, w Okręgu i Gubernji Łom-żyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. r. 503, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 5,625, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

8. Liza Nowa, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włą-cznie ratę Czerwcową 1869 roku wynoszą rs. 560, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,120, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lip- ca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

9. Ławsk, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 2,197, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,310 kop. 12 1/2, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Do-minikiem Sadowskim w Łomży.

10. Penkiny, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 558, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,810 kop. 42 1/2, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

11. Semenalszki, z folwarkiem Guzele, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależno-ściami, w O-gu Kalwaryjskim, Gubernji Su-walskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 1,503, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 2,600, licy- tacja rozpocznie się od sumy rs. 20,354 k. 37 1/2, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwal-kach.

12. Soboliszki, z karczmą tegoż nazwiska, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależ- nościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubern- ji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włą- cznie ratę Czerwcową 1869 r. rub. srebr. 1,429, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 17,349, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russo- ckim w Suwalkach.

13. Stawiski, złożone z folwarku i miasta tegoż nazwiska, do których należą nomen- klatura Marlin, składająca się z młyna nomen- klatury maszyn murewanego o trzech gankach i olearnia i nomenklatura Chmielewo, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależno-ściami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej po-łożone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwco- wą 1869 roku rs. 3,140, vadium do licytacji złożyć się winne rub. sr. 5,200, licytacja roz- pocznie się od sumy rub. srebr. 36,375, ter- min sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

14. Tajenko, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 796, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,000, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarow- skim w Łomży.

15. Wilkia v. Wiktoryn, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okrę- gu Sejneńskim, Gubernji Suwalskiej położo- ne, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 354, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,250, termin sprzedaży d. 2 (14) Lip- ca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Rus- sockim w Suwalkach.

16. Wyzonki Klukówek, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okrę- gu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej polo- żone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rub. sr. 4,009, vadium do licytacji zło- żyć się winne 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,467 kop. 50, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Ma- teuszem Szmiarowskim w Łomży.

17. Zaskrodzie, ze wszelkimi przyległo-ściami i przynależnościami, w Okręgu Bie- brzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 2,138, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,296, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

18. Bakalarzewo, z miastem tegoż nazwi- ska, z folwarkami: Garbaś, Nowopol, Siekie- rowa i z jeziorami: a) Szumowo, b) Garbaś, c) Długie, d) Gacze, e) Siekierowo, f) Głę- bokie, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Dąbrowskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 9,039, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 9,060, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 62,550, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lip- ca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

19. Potylcze, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Trykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 739, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,450, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lip- ca 1869 roku, przed Rejentem Janem Niwiń- skim w Suwalkach.

20. Stokowisko, ze wszelkimi przyległo-ściami i przynależnościami, w Okręgu Tyko- cińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 760, vadium do licytacji złożyć się win- ne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,883, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lip- ca 1869 r., przed Rejentem Mateuszem Szma- rowskim w Łomży.

21. Sudawskie, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejneń- skim, Gubernji Suwalskiej położone, raty za- ległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 637, vadium do licytacji złożyć się win- ne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,968 k. 75, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Janem Ni- wińskim w Suwalkach.

22. Wierzbowo Wojewodzino, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okrę- gu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej po-łożone, raty zaległe po włącznie ratę Czer- wcową 1869 roku rs. 603, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. srebr. 6,896 kop. 87 1/2, ter- min sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

23. Kowalewsczyzna, z folwarkiem Jenki, oraz ze wszelkimi przyległościami i przyna- leżnościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubern- ji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włą- cznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 4,562, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 53,260, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

24. Kudrany, z folwarkiem Rusingi, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależno-ściami, w Okręgu Sejneńskim, Gubernji Su- walskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 4,950, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,900, licy- tacja rozpocznie się od sumy rs. 30,300, ter- min sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

25. Ochotniki, z karczmą Szklana zwaną, z młynem Rubienik i młynem wietrznym Mar- cinkańce zwanym, oraz ze wszelkimi przy- ległościami i przynależnościami, w Okręgu Sej- neńskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 704, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,980, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

26. Swidry Arissa, z osadą Mięszewo, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależno-ściami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włą- cznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 663, vadium

do licytacji złożyć się winne rs. 1,100, licy- tacja rozpocznie się od sumy rs. 3,850, ter- min sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

27. Warele Filipowicze, ze wszelkimi przy- ległościami i przynależnościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej polo- żone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku r. 562, vadium do licytacji zło- żyć się winno rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,830, termin sprzedaży dnia 2 (14) pca 1869 r., przed Rejentem Miko- lajem Rogowskim w Łomży.

28. Zabikowo, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubern- ji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 580, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,310, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach z po- wodu uwłaszczenia włościan, przedmiotem sprze- dazy są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Uwaga pierwsza. Spodziewane wynagro- dzenie za odpade powinności mieszczan w do- brach: Grajewo, Stawiski i Bakalarzewo, prze- dzie wraz z dobrami na własność nowonabywcę; wszelako sprzedaż dóbr tych, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpade powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, iż licyta- cja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję likwidacyjną o przy- znanej indemnizacji.

Uwaga druga. Ponieważ przy wypłacie li- stów likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmożenie bezpieczeństwa udzielonej po-życzki dla dóbr: Kowalewsczyzna w listach likwidacyjnych rs. 3,400, Kudrany rs. 18,600; Ochotniki rs. 2,200, Swidry Arissa rs. 2,200, Warele Filipowicze rs. 1,150, Zabikowo rs. 400; nowonabywca zatem obowiązany jest wy- stąpić z częścią pożyczki wyrównującą, za- trzymanym sumom, spłacając takową w ciągu dni 20, po licytacji w listach zastawnych okre- suje te same, w jakiej ostatnio wzięta była po-życzka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, kwoty zaś końcowe nie dające się spłacić lista- mi zastawnymi, obowiązany opłacić w gotowi-źnie, wszystko to pod rygorem relicytacji.

Uwaga Ogólna. W razie niedojęcia do skut- ku powyższych sprzedaży, dla braku licy- tantów, druga i ostateczna sprzedaż od zni- żonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Wszelkie sprzedaże powyższe odbywać się będą w terminach oznaczonych, poczynając od godziny 10-jej z rana w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego Kancelarii przed innym Rejentem który go zastąpi. Gdy ter- min oznaczony przypadł na dzień świąteczny, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w wła- ściwych księgach hipotecznych i w biurze Dy- rekcji Szczegółowej.

Suwalki d. 30 Listop. (12 Grud.) 1868 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Świętochowski.

N. D. 1397. *Равское Уездное Управление.*

Вольдствие предписания Петроковского Губернскаго Правленія отъ 20 Ноября (11 Декабря) 1868 г. за N. 7219 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 6 (18) Марта с. г. въ 10 часовъ утра будутъ произведены въ Равскомъ Уездномъ Управленіи, торги (in plus) посредствомъ запечатанныхъ объя- влений, на продажу постоялаго двора съ принадлежащими оному строениями со- стоящихъ на земли пространствѣ 3016 кв. саженей, по половинѣ локтей квадратныхъ въ г. Равѣ N. 329 принадлежащей городской казѣ, начиная съ торговоѣ суммы 3,700 р. с. 1/4 часть предложенной покупщи- комъ на торгахъ суммы будетъ унчлена въ 30 дней по утверждѣніи торговъ въ счетъ коей принять будетъ представлен- ный по торгамъ залогъ 3/4 же части мо- гутъ быть расчерчены на 6 лѣтъ съ про- центами 5%.

Желающие затѣмъ купить сказанную недвижимость, обязаны представить лич- но въ выше означенномъ или прислать по почтѣ запечатанныя къ гербовой бу- магѣ 15 коп. достоинства по той же ука- занной формѣ четко, ясно и безъ подчи- стокъ съ надписью въ Равское Уездное Управление объявленіе на покупку посто- ялаго двора въ г. Равѣ къ каждому обя- вленію должна быть приложена кавтан- ція казеннаго или городского казначей- ства на внесенный залогъ въ суммѣ 740 р. с. наличными деньгами или же други- ми билетами и листами, которые дозво- ляется принять въ залогъ.

zanie, w tychże dobrach Okręgu Prasnyskim Gubernji Płockiej zamieszkałego, przez Karola Sadowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku zamieszkałego, działającego, przeciwko Walerjanowi Zagrodzkiemu, Paronowi przy Trybunale Cywilnym w Płocku, jako kuratorowi spadku wakującego po Tekli z Lassockich Antoniego Białobłockiego żonie pozostałego, w tamże mieście Płocku zamieszkałemu, osobiste stawiającemu, z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku w dniu 12 (24) Kwietnia 1866 r. zaocześnie i w dniu 29 Września (11 Października) 1866 r. z opozycji w wydz. II zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację przed delegowanym Sędzią Trybunału tutejszego W. Leonem Brozdowicz w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, w pałacu Biskupim w Wydz. II, dobra ziemskie Młock-Baraniec z przyległościami, w Okręgu Prasnyskim Gubernji Płockiej położone, których opis szczegółowy jest następujący:

Dobra ziemskie Młock-Baraniec z przyległościami Brody Młockie, położone są w Gubernji Płockiej Okręgu Prasnyskim, parafii Małuszyn, gminie Wola Młocka, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Prasnyszu, odległe są od miast: Ciechanowa wiorst 16, od Prasnysza wiorst 35, od Płocka wiorst 21, od Płocka wiorst 98.

Graniczą na wschód słońca z wsią Gostomińcem, na południe z wsią Luberaizem, na zachód z wsią Wola Młocka, na północ z wsią Romoką.

Granic są stałe i w niczem nie kwestionowane.

Dobra Młock-Baraniec składają się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z kolonii Brodów Młockich, lasów przyległych, do tychże dóbr należących, młyna i karczmy.

Ogólna obszerność dóbr Młock-Baraniec oprócz gruntów, które z mocy Najwyższego Ukazu na własność włościan przeszły, wynosi morgów 1945 przęt. 78, obszerność zaś włączonych gruntów wynosi morg 559 przęt. 76 na miarę nowopolską.

Rzeczywista wartość tych dóbr przez biegłych wyznaczona jest na rs. 62,695 k. 16. Blizsze szczegóły obejmują także przez mianowanych biegłych od 11 (23) Listopada 1866 roku do d. 21 Kwietnia (8 Maja) 1867 r. sporządzone i wyrokami Trybunału tutejszego z dnia 6 (18) Grudnia 1867 r. potwierdzone.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych ułożonych za zasadę do sprzedaży w drodze działów dóbr Młock-Baraniec, odbyła się w dniu 12 (24) Marca r. b., termin zaś do drugiej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem przygotowania tych dóbr przysądzenia na dzień 14 (26) Maja r. b. godz. 4 po południu wyznaczony został, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 62,695 k. 16, jako szacunku przez biegłych wyznaczonych.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, jako też taksa mogą być każdego czasu przejrane w kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego Wydz. II i u Karola Sadowskiego Patrona, sprzedają te popierającego.

Płock d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1868 r.

Ludwik Ryński.

W dniu 8 (20) Stycznia r. b., jako powtórnym terminie do ostatecznego przysądzenia dóbr Młock-Baraniec oznaczonym, nikt nie pojawił się, co oznaczono, że nikt nie pojął zniżonej ceny rs. 41,796 kop. 77 1/3 i dla tego Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. wydanym, dozwolił sprzedaży tychże dóbr od sumy rsr. 27,864 kop. 51 1/2, a do odbycia stanowiącej sprzedaży oznaczyl na dzień 1 (13) Kwietnia r. b. o godzinie 4 po południu, termin, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rub. ar. 27,864 kop. 51 1/2, jako powtórnym zniżonej ceny.

Płock d. 5 (17) Lutego 1869 r.

1—1

L. Ryński.

N. D. 1563. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku z dat 11 (23) Września 1865 r. dział nakazujący i 17 Lutego (1 Marca) 1866 r. relację i oszacowanie biegłych zatwierdzającego, oraz Sądu Apelaacyjnego z dnia 17 (29) Marca 1867 r. i Rządzącego Senatu z dnia 12 (24) Października 1868 r. odwołanie się do ostatecznego wyroku Trybunału oddalających, a zapadłych między Sylwestrem i Franciszkiem Godlewskimi w wsi Godlewie Lubach Okręgu Ostrołęckim zamieszkałymi, sprzedana zostanie w drodze działowego postępowania przed W. Bogusławskim Assesorem Trybunału Cywilnego w Płocku w miejsc posiedzeń tegoż Trybunału w pałacu Biskupim zwanym, część szlachecka leżąca na wsiach Godlewie, Lubach, Drewnowie, Lipskich i Kamieńczyku Wielkim, Okręgu Ostrołęckim położona, szczegółowo w zbiorze objaśnień i takse urzędowej z dnia 18 (30) Grudnia 1865 r., znajdujących się u podpisanego Pisarza Trybunału, jako też u Franciszka Lebnaszejna Patrona w Płocku sprzedają popierającego, pozostała po Macieju Godlewskim w połowie do Franciszka, a w połowie do Sylwestra Godlewskich należąca, a wraz z tą grunta dokupione na Godlewie Lubach w 1/4 części do Sylwestra a w 3/4 części do Franciszka Godlewskich należąca, wszystko mające rozległość około morg 24, zagonami pomiędzy współwłaścicielami wsi Goglewa Łuby, Drewnowa

Lipskich i Kamieńczyka Wielkiego rozrzucone.

Zabudowania na części tej na wsi Godlewie Lubach pobudowane:

1. Dom mieszkalny stary o jednej izbie, alkierzy i komorze.
2. Stodoła o dwóch wierzach i tylną sasiadkach.
3. Trzy chlewy i dwie szopy w jednym szeregu w dobrym stanie.
4. Spichrz wraz z stajnią pod jednym dachem nowe, wszystko z drzewa tartego.
5. Studnia drzewem cembrowana, i
6. Ogródek z żerdzi.

Do tej części należą wspólne paśniki z smugów i łąk składające się.

Podatki opłacają się wspólnie.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowania przysądzenia powyższych nieruchomości, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku przed W. Bogusławskim Assesorem d. 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godz. 4 po południu.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrane być mogą u Pisarza Trybunału w Wydz. II jako też u Lebnaszejna Patrona sprzedają te popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,187 kop. 87 1/2, jako szacunku przez biegłych wyznaczonych.

Płock d. 7 (19) Stycznia 1869 r.

1—1

Ryński.

N. D. 1557. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że Frim Zorman spekulant w imieniu własnem czyniący, w mieście gubernjalnem Lublinie zamieszkały, w poszukiwaniu sumy rs. 750 z procentem, hypotecznie na nieruchomości w Lublinie pod Nr. hyp. 241 pol. 382 położonej, ubezpieczonej, po wydaniu d. 9 (21) Sierpnia 1868 r. przez Komornika Antoniego Grochowskiego nakazie egzekucyjnym d. 16 (28) Sierpnia r. t. przez woźnego Jana Głodowskiego doręczającym, protokółem tegoż Grochowskiego Komornika w dniach 18 (30) Października, 21 Października (2 Listopada) r. z. sporządzonym, zajął na subastaację, protokół ten d. 4 (16) Stycznia r. b. wręczony został, przez woźnego Romana Kościńskiego, Turchetti Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie i Wolińskiemu Prezydentowi miasta Lublina na ręce własne. A następnie wniesiony do księgi wieczystej nieruchomości w Lublinie pod Nr. hyp. 241 pol. 382 dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., a do księgi zaareztowań w kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie utrzymywanej d. 5 (17) Lutego r. t., nieruchomość w mieście gubernjalnem Lublinie pod Nr. hyp. 241 pol. 382, w jurysdykcji Sądu Lubelskiego, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej przy ulicy trakt Lubartowski położona, właściwie mówiąc oficyna w podwórzu stojąca frontem ku południowi zwrócona, granicząca od wschodu z zabudowaniami Lejbisza Finkelszajna, od południa z domem Zysi Wilczera, od zachodu z ulicą Lubartowską, od północy z placem Stanisława Stojńskiego, murowana, z wierzchu i wewnątrz tyklowana dwupiętrowa, dach blachą kryty, na dole izba mieszkalna z alkierzem.

Na pierwszym i drugim piętrze także samolkał przytem kłosa zbudowana w słupy, ściany i dach tarciami obite, drwalnie również w słupy wzniesione, ze ścianami i dachem tarciami, plac czyli podwórze z ogrodzeniem w słupy tarciami stojącymi obite, resztę obejmuje dokładnie powołane zajęcie, po wydzierżawienie częściowo lokatorem jako to: Mendlowi Rosencwajg, Motłowi Rozgold i Izraelowi Majer.

Podatki wynoszą rocznie rs. 10 k. 62.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych pod którym nieruchomości w Lublinie pod Nr. hyp. 241 pol. 382 położona, sprzedana być ma, odbędzie się przed Trybunałem Cywilnym w Lublinie d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godz. 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Sprzedają kieruje Jan Wyszyński Patron w Lublinie pod Nr. 12 zamieszkały, jako obrońca popierającego, u którego także ma obrane zamieszkanie prawne.

Lublin d. 5 (17) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

N. D. 1546. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Mirny dymisjonowanego Pułkownika Artylerji wojsk rosyjskich w Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne u Emiljana Bóbr Patrona, w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 w listach zastawnych serji I, okresu III, z kuponami od d. 10 (22) Czerwca 1868 r. biegnącymi i procentem prawnym od d. 1 Lipca n. s. 1868 r. zalegającym, protokół Komornika Sądowego Stanisława Jaworowskiego w d. 9 (21) Listopada 1863 rozpoczętym, w d. 18 (30) Stycznia 1869 r. kontynuowanym, a w d. 20 Stycznia (1 Lutego) t. r. ukończonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajęta i zaareztowana została nieruchomość w Lublinie pod Nr. pol. 342A. po-

łożona a Nr. hyp. 649 oznaczona, prawem własności od Ferdynanda Mejzner w Lublinie zamieszkałego należąca, dochodzącą sumą hypotecznie obciążoną.

Nieruchomość ta fabryką maszyn i narzędzi rolniczych zwana, leży w Lublinie przy ulicy Czechówka, składa się z placu około przętów 377 kwadratowych obejmującym, na którym istnieją:

1. Kamienica masiv murowana jedno piętrowa blachą kryta z suterynami, w której parter zajęty przez Mejznera, pierwsze piętro przez Prąmowskiego i Szmidta, a suteryny przez Jana Karpińskiego i rzemieślników fabrycznych.
2. Oficyna parterowa murowana blachą kryta, do wyż opisaną kamienicę dotykająca, obejmująca w sobie warsztaty maszyn i narzędzi rolniczych; kuźnię. W końcu tej oficyny jest przybudowany budynek z cegły pod blachą z wysokim kominem i wielkim żelaznym piecem; z tyłu zaś jeszcze osobny znajduje się budynek z cegły blachą kryty, w którym zaś wmurowany jest kocioł cylinder zwany, pod nim ogniska, a przy tem cała machina parowa o sile 20 koni, w stanie dobrym, w samym rogu jest małe zabudowanie z desek, w którym umieszczone są koła od ruchu tartaku i tokarni, a dalej w takimże zabudowaniu jest pompa cylindrowa, za pomocą machiny parowej wodę dostarczająca.

W samym końcu przybudowania jest:

3. Szopa z desek pod gontem na skład węgli i drzewa.
4. Szopa w części z desek na słupach dranicami kryta, w której pomieszczony jest tartak o 7 piętach, w dobrym stanie.

W ogóle fabryka ta składa się: z maszyny parowej o sile 20 koni, i warsztatów mechanicznych, to jest tokarni, wiertarni gwintowni, sztamajzy, pily obrotowej i wstążkowej z tartakiem żelaznym.

Prócz tego, na gruncie znajdują się: parkan z desek, chlewki i drewnitnie, wystawa przy parkanie, wozownie z desek, stajnia w części murowana, dwie kłaki, piwnica, domek drewniany zabudowany o jednej izbie, podwórze niebrukowane około 120 łokci długości a 40 szerokości obejmujące, ogród fruktowy zawierający około 400 drzew owocowych.

Nieruchomość zajeta znajduje się w posiadaniu dłużnika Ferdynanda Mejznera.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Henrykowi Wolińskiemu, Prezydentowi m. Lublina d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.
2. Władysławowi Turchetti, Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.
3. Wniesiono do księgi hypotecznej nieruchomości d. 5 (17) Lutego 1869 r. i
4. Wpisano do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału Cywilnego w Lublinie utrzymywanej, d. 6 (18) Lutego 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie, d. 11 (23) Marca 1869 r. o godzinie 10 rano.

Sprzedają dyryguje Emiljan Bóbr Patron, którego mieszkanie wyżej jest wskazane.

Lublin d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 6 (18) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Grunta przeważnie klasy II żytniej.

W dobrach zajętych znajdują się następujące zabudowania. 1. Dwór nowo-murujący się dopiero rozpoczęty. 2. Dom folwarczny z kamienia pod gontem. 3. Spichrz stary z drzewa. 4. Dom folwark stary z drzewa. 5. Chalupa dla czeladzi stara z drzewa. 6. Chlewki. 7. Gumno w czworobok zbudowane składające się z owczarni starej z kamienia pod słomą, drugiej z drzewa rżniętego pod gontem i trzeciej na podmurowaniu w słupy pod gontem. 8. Chlewki czyli szopy. 9. Stodoła murowana pod słomą. 10. Stodoła w słupy murowana także pod słomą. 11. Szopa na gumie, o dwule te łączą się z sobą i czworobok stanowią. 12. Piwnica z opoki. 13. Spichrz na podmurowaniu z drzewa pod gontem. 14. Karczma stara z drzewa słomą kryta. 15. Młyn wodny w lesie z drzewa pod gontem. 16. Chalupa dla młynarza, staenka i chlewki.

Obzerniejsze opisanie powyższych dóbr znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 sprzedaż popierającego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Pisarza Trybunału w Lublinie przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach wręczone:

1. Bartłomiejowi Luszyńskiemu Wójtowi gminy Liszno d. 11 (23) Lutego 1869 r.
2. Stanisławowi Dobkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Cholmie dnia 12 (24) Lutego 1869 r.
3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Liszno B. d. 14 (26) Lutego 1869 r.
4. Wpisano do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału w Lublinie utrzymywanej d. 15 (27) Lutego 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 10 rano.

Lublin d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

Wywieszono na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 15 (27) Lutego 1869 r.

1—1

Barchwie.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.